Nr. 124. Lwów, Niedziela dnia 5. Maja 1889. Rok VII.

Cena Kurjera
WE LWOWIE.
Kwartalnie 3 zł. 60 c.
Półrocznie 7 „ 20 „
Miesięcznie 1 „ 20 „
Za nadsyłanie do domu dopłaca się 20 c miesięcznie.

Na prowincji.
Kwartalnie 4 zł. 80 c.
Półrocznie 9 „ 60 „
Miesięcznie 1 „ 60 „
Za granicą kwartalnie 10 mark.
Numer pojedyńczy 5 c.

KURJER LWOWSKI

Wychodzi codziennie oraz w Niedziele i Święta o godz. 8 rano

Ceny ogłoszeń
Od objętości wiersza petitem za 1 r. 5 cnt.

Nekrologja lub Korespondencje prywatne—na każdy wiersz 12 cnt. Reklamy w rubryce „Nadesłane“ za każdy wiersz 20 ct.

Rękopisma nie zwracają się.

Wydawca, redaktor naczelny i odpowiedzialny: **Rewakowicz Henryk.**

Rzymsko-katolickie:
Dziś: Piusa V. pap.
Jutro: Jana w oleju.
Pojutrze: Domiceli, Gizeli.

Grecko-katolickie:
Hreorhija.
Sawwy mucz.
Marka ewanh.

REDAKCJA, ADMINISTRACJA I EKSPEDYCJA
przy ulicy Akademickiej l. 3.—Nr. Telefonu 114.

Kalendarz myśliwski. Wolno polować na cietrzewie i głuszce.

Wschód słońca o 4 g. 42 m.
Zachód „ o 7 g. 13 m.
Barometer 776. Pogoda.

Czas odnowić przedpłatę!

Prenumerata *Kurjera* wynosi:

we Lwowie:
Miesięcznie 1 zł. 20 ct. | Kwartalnie 3 zł. 60 ct.

Na prowincji:
Miesięcznie 1 zł. 60 ct. | Kwartalnie 4 zł. 80 ct.

Prenumerata stała liczy się tylko od 1. lub 15. każdego miesiąca.

Upraszamy o wyraźne wypisywanie adresów.

Nowi prenumeratorowie otrzymają bezpłatnie początek powieści T. T. Jeża: **„W zaraniu“.**

Na podstawie zawartego przez nas układu prenumeratorowie *Kurjera Lwowskiego* mogą nabywać po *cenie zniżonej* dzieła **Orzeszkowej** i **Bałuckiego.** Najlepsze utwory znakomitej autorki, jak: Niziny (z ilustracjami Andriollego), Meir Ezofowicz (2 t.), Nad Niemnem (3 t.), Dziurdziowie (z ilustracjami Andriollego) i inne nabywać można po 90 ct. za tom z przesyłką (cena księgarska wynosi 1 złr. 30 ct. bez przesyłki). **Komplet powieści Bałuckiego** składający się z 9-ciu tomów p. t.: *Byle wyżej, Błyszczące nędze, Ostatnia stawka, Sabina, O kawał ziemi, Żydówka, Biały murzyn, Za winy niepopełnione, Komedje (Dom otwarty, Na łonie natury, Komedje z oświatą), Pańskie dziady* dajemy za 9 złr. 50 ct. (cena księgarska wynosi koło 15 złr.).

Bezzasadny hałas.

Wypadek z bombami w Zurychu rozjuszył wszystkie policyjne natury. Jawnie zaczęto zdążać do tego, aby młodzież rosyjska i polska doznała utrudnień w studjach swoich na ziemi szwajcarskiej. Na ziemi wolnej są jednak ludzie, którzy jeszcze umieją stawić czoło pomagaczom reakcji. W kwestji tej zamieszcza *Frankf. Ztg.* następną korespondencję z Berna szwajcarskiego: „Sprawa „nihilistów“ w Zurychu nie została dotychczas jeszcze załatwioną, wiadomo tylko tyle, że mimo rozlicznych aresztowań, nie można było skonstatować rzeczywistego sprzysiężenia. Kilku z aresztowanych posiadało polityczne, a pomiędzy temi i socjalistyczne pisma, a może są też wśród aresztowanych i tacy, którzy zajmowali się rozszerzaniem literatury rewolucyjnej. Atoli w Szwajcarji nie jest to żadnym deliktem. Policja bardzo często znajdywała książki i broszury Marksa, Engelsa, Lassallego, Dragomanowa, Ławrowa i innych. Ponieważ niektórzy z aresztowanych nie władali dostatecznie językiem niemieckim, stąd też musiano użyć tłómaczy, co utrudniało i przeciągało przesłuchanie. Stawiano przytem także pytania, które nie miały nic wspólnego ze samą sprawą, a które służyły jedynie w celu dowiedzenia się o obecnym stanie agitacji rosyjskich i polskich stronnictw ruchu. Opowiadają, że obrońca aresztowanych wniósł wskutek tego i wskutek przekroczenia pewnych formalności prawnych dwa zażalenia do władzy, jedno do kantonalnego rządu zurychskiego, drugie do związkowego departamentu sprawiedliwości

Prasa zurychska podaje wiadomość o trzeciem tego rodzaju zażaleniu; wysłało je podobno stu dwudziestu poddanych rosyjskich (studentów w Zurychu) do rady związkowej.

Jakkolwiek opinja pochwala ścisłe dochodzenie co do wyjaśnienia owego eksperymentu z bombami, to jednak nadzwyczaj mało znajdują poklasku liczne aresztowania studentów, którzy podejrzeni są jedynie dlatego, że mają słowiańskie nazwiska. Niektórzy z nich życzą sobie po prostu stawienia ich pod sąd, ażeby mogli w ten sposób z wszelkiego obmyć się zarzutu. Władze policyjne wydaliły dotychczas, o ile wiadomo, jedynie dwóch poddanych rosyjskich, pewnego Polaka z Zurychu i Armeńczyka z Genewy. Przytem działała kantonalna władza policyjna sama od siebie. W przypadku zurychskim wydalenie nastąpiło z tego powodu, ponieważ wydalony nie posiadał paszportu i po kilkakrotnie nie uczynił zadość przepisom policji zurychskiej. Człowiek ten nie posiadał z aresztowanymi żadnych stosunków, przeciwnie, wszyscy inni żyć z nim nie chcieli. Sprawa bomb i niechęć, jaka się objawia z powodu prób Birnsteina i Dembickiego ma dla stosunków akademickich szwajcarskich skutki nieprzyjemne. *Nauczyciele uniwersytetu i politechniki zaręczają, że przeważna część rosyjskich i polskich studentów prowadzi życie nadzwyczaj porządne, a kilkom, którzy podejmowali próby naukowe, świetne wystawiono świadectwa. W przeciwieństwie do czasów dawniejszych, studenci rosyjscy i polscy nie są już tylko dyletantami,* starającymi się otrzymać wykształcenie powierzchowne, *lecz poświęcając się poważnie swym studjom, zdobywają sobie gruntowne wiadomości fachowe.* Bezwątpienia atoli podobne ekscesy jak na Zürichbergu, a więcej jeszcze alarmujące komentarze do nich źle wpływają na stosunki pomiędzy studentami i publicznością i szkodzą sławie i frekwencji uniwersytetów szwajcarskich“.

Listy z kraju.

Kraków 3. maja. *(Miscelanea).* Rada nadzorcza Towarzystwa ochrony Tatr polskich na posiedzeniu 30. kwietnia br. mianowała dyrektorem referentem p. Wilhelma Habichta i wybrała dyrektorami pp. Franciszka Slęka i dr. Ferdynanda Wilkosza. Dyrekcja upoważniła zaś dr. Władysława Markiewicza do stawania na licytacji w imieniu Towarzystwa. Przypominamy, iż licytacja ma się odbyć dnia 9go bm. i że do tego dnia należy zebrany kapitał uzupełnić do sumy 200 000 gld.

Dr. Ferdynand Weigel z córką i prezes izby handlowej p. Baranowski wczoraj rano — a 26 obywateli Krakowa dnia 3go bm. odjechało do Pesztu na uroczystość poświęcenia sztandaru Stowarzyszenia Polaków, w stolicy Węgier mieszkających.

Na wczorajszem posiedzeniu rady miejskiej odczytano pismo krajowej komisji dla spraw przemysłowych. Treść tego jest następująca: „Komisja krajowa dla spraw przemysłowych przyjmuje z uznaniem do wiadomości utworzenie czterech szkół przemysłowych uzupełniających i działając na mocy statutu swego zatwierdzenia w całej osnowie uchwalone przez radę miejską statuty i plany nauki dla tychże szkół. Równocześnie podejmuje komisja krajowa dla spraw przemysłowych stosowne kroki w celu wyjednania u ministerjum oświaty, ażeby krakowskie szkoły przemysłowe uzupełniające zaliczone zostały do zakładów stale subwencjonowanych z funduszów państwowych, przeznaczonych na cele szkolnictwa przemysłowego. Komisja przedłożyła nadto wydziałowi krajowemu wniosek, ażeby 1500 gld., przeznaczonych przez Sejm w budżecie na rok 1888 jako zasiłek na utrzymanie tych szkół, użyć na zakupienie dla nich środków naukowych, mianowicie dzieł instrukcyjnych dla nauczycieli, podręczników dla uczniów, tudzież wzorów i modeli do nauki rysunków. Wydział krajowy zgodził się na ten wniosek i kwotę wymienioną wypłacić polecił na cel wyżej wskazany. Członek komisji, profesor Jan Franke, wydelegowany został do Krakowa dla odbycia inspekcji tychże szkół. Na rok 1889 uchwalił Sejm na utrzymanie szkół przemysłowych uzupełniających w Krakowie zasiłek w kwocie 1500 gld. Komisja przyrzeka poparcie życzeń rady miejskiej, aby w przyszłości zasiłek ten z funduszu krajowego na utrzymanie szkół przemysłowych uzupełniających wynosił rocznie nie 1500 lecz 1600 gld., tj. po 400 gld. Na rok bieżący wszakże uczynić tego nie może“.

Urzędnicy krakowskiego Towarzystwa ubezpieczeń od ognia obchodzą w tych dniach uroczyście jubileusz dwudziestopięcioletniej pracy wielce zasłużonego naczelnika biur szkodowych, p. Adolfa Hubaczka. Na uroczystość przybyli do Krakowa wszyscy likwidatorowie Towarzystwa, aby osobiście złożyć życzenia jubilatowi, który pracą i działalnością pożyteczną ogólne zjednał sobie uznanie tak ze strony rady nadzorczej i dyrekcji, jakoteż ze strony członków Towarzystwa, czego dowodem stokilkadziesiąt gratulacyj, od najpoważniejszych obywateli z kraju i z Bukowiny w dniu uroczystości jubilatowi nadesłanych.

W „Ognisku“, Stowarzyszeniu drukarzy krakowskich, w niedzielę dnia 5go bm. odbędzie się o godzinie pół do ósmej wieczorem, uroczysty wieczorek pamiątkowy ku uczczeniu rocznicy nadania konstytucji 3. maja.

Sekcja ekonomiczna rady miejskiej ma się zająć odrestaurowaniem pomnika, zbudowanego niegdyś na cmentarzu w drodze składek dla śp. Edmunda Wasilewskiego.

Kompleks budynków arsenalskich w przedłużeniu ulicy Rakowickiej obok cmentarza na przestrzeni przeszło 8 morgów składać się będzie z trzech obszernych gmachów głównego zarządu z frontem cofniętym nieco od ulicy Rakowickiej z ogródkami okolonymi żelazną kratą. Budynek środkowy będzie dwupiętrowy, reszta budynku tudzież dwa uboczne pawilony jednopiętrowe. Cały plac na tyle gmachów zajmować będzie 13 budynków warsztatowych parterowych z podwójnem połączeniem z torem kolei północnej. W warsztatach tych naprawiane będą przybory wojskowe, a pracować w nich może przeszło 1500 robotników. Budowa ma być ukończoną w dwóch latach.

Pan Stanisław Czarnowski, założyciel muzeum i biblioteki polskiej na przedmieściu Pera w Stambule udał się do prezydjum magistratu krakowskiego z prośbą o udzielenie chociażby niewielkiej ilości dziełek polskich dla tamtejszej szkoły i biblioteki polskiej, założonej w kolonji rolniczej w Adampolu nad Bosforem, w Azji mniejszej.

Dynów 26. kwietnia. *(Pożegnanie adjunkta sądowego.)* Miasteczko nasze było świadkiem niezwykłej owacji na cześć przeniesionego ztąd do Tarnopola adj. sąd., p. Izydora Mydłowskiego Na wieczorku pożegnalnym w przeddzień odjazdu zebrało się około kilkadziesiąt osób tak miejscowych jak i okolicznych nie brakło także duchowieństwa obu obrządków. Po kilku toastach na cześć ogólnie kochanego i szanowanego druha wniósł notarjusz z Dubiecka toast na łączną zgodę Polaków z Rusinami, co z ogólnym zapałem przyjęto odspiewawszy „mnohaja lita“, gdyż żegnany był tu w naszej okolicy łącznikiem obu tych narodowości. W dzień odjazdu reprezentacja tutejszej gminy z burmistrzem na czele, straży ogniowej ochotn., a nawet izraelici żegnali go z łzą w oku i całowali ręce tego, który umiał pogodzić stanowisko urzędnika z obowiązkiem obywatelskim i towarzyskim.

K. K. ZEITUNGS-STEMPEL

Odsłonięcie pomnika Puszkina.

Z Odessy piszą do *Dz. Pozn.* d. 29. kwietnia: Wczoraj w południe nastąpiło odsłonięcie pomnika Puszkina. Pomnik powstał z inicjatywy Słowiańskiego Towarzystwa.

W roku 1886 na przedstawienie ministra spraw wewnętrznych car pozwolił na zbieranie składek na rzeczony pomnik. Publiczność odeska okazała się nader skąpą, tak że ofiary składano opieszale. Rozpoczęły się jednakże roboty około pomnika, fundusze zebrane wkrótce się wyczerpały, lecz przyszedł w pomoc zarząd miejski, który ze swej strony ofiarował na pomnik 9000 rs

Jako rys charakterystyczny, z jaką obojętnością publiczności Towarzystwo sławiańskie walczyć musiało, dość przytoczyć, że gdy deputacja, składająca się z prezesa Towarzystwa słowiańskiego, przedstawicieli uniwersytetu i municypalności udała się do hr. Strogonowa, prosząc go, aby datkiem pieniężnym zasilił fundusze na pomnik, hr. Strogonow zapytawszy, czy chcą wystawić pomnik temu Puszkinowi, który napisał wiersz pod tytułem: „Oszczercom Rosji“ i „Borodino“, a otrzymawszy odpowiedź potwierdzającą, rzekł: „Nie myślę brać udziału w tej sprawie“. Zmięszany taką odpowiedzią prezes Towarzystwa zakomunikował, że na pomnik dał składkę także jenerał gubernator Roop, a car udzielił pozwolenie na zbieranie składek. „Żałuję bardzo żałuję, że tak się stało“ — odpowiedział hr. Strogonow. Na tem audjencja skończyła się. Deputacja nie otrzymała żadnego datku od hr. Strogonowa na pomnik Puszkina.

Towarzystwo słowiańskie zaprosiło studentów, aby wzięli udział w uroczystości odsłonięcia pomnika. Od nielicznego kółka studentów był wprawdzie wieniec, lecz większość studentów była tego zdania, że ponieważ uroczystość będzie miała charakter urzędowy, studenci nie powinni brać w niej udziału. Byli nawet i tacy mianowicie Gruzini i Małorusini, którzy uważając Puszkina za reprezentanta, szczególnie w ostatnich latach, idee państwowej rosyjskiej, znajdowali, że nie powinni brać udziału w uroczystości.

Pomnik przedstawia biust Puszkina i fontannę, z której sączy woda. Pomysł świetny, wykonanie dość nieudatne. Brak zupełnie proporcjalności i harmonji. Głowa np. Puszkina za wielka.

Po odsłonięciu pomnika i odprawieniu egzekwji jenerał-gubernator Roop w przemówieniu swem zaznaczył, że niesłusznie oskarżają Odessę o merkantylizm i kosmopolityzm, tę Odessę, która wznosi pomnik największemu rosyjskiemu poecie.

Prezes Towarzystwa Słowiańskiego, Znamienskij opowiedziawszy historję powstania pomnika, mowę swą zakończył temi słowy:

„Los zdarzył, że zrealizowanie tej myśli przypadło w udziale Towarzystwu Słowiańskiemu“.

Wyraziwszy podziękowanie tym, którzy w jakikolwiekbądź sposób przyczynili się do wzniesienia pomnika, prezes mowę swą zakończył temi słowy:

„Niech żyje car rosyjski, protektor nauk i sztuk, niech kwitnie i rozwija się nauka i sztuka, niech rozwija się i wzrasta Odessa pod względem moralnym, umysłowym i materjalnym, niech kraj rosyjski wydaje ludzi, którzy godni są pomników i sławy!“

Poczem nastąpiło głośne: „Urra!“ i odspiewanie hymnu: „Boże caria chrani“. Następnie prezes Towarzystwa Słowiańskiego wręczył profesorowi Liginowi, zastępcy prezydenta miasta, paczkę z wszystkimi dokumentami, odnoszącemi się do pomnika.

Ligin w kilku bardzo zręcznie wypowiedzianych słowach podziękował Towarzystwu Słowiańskiemu za inicjatywę w sprawie pomnika i zakończył przemówienie swoje tak:

„Niech wieniec ten, który mam zaszczyt złożyć na tym nowym pomniku w imieniu zarządu miejskiego, będzie wyrazem hołdu od odeskich obywateli dla pamięci największego poety kraju rosyjskiego!“

Na tem właściwie skończyła się uroczystość odsłonięcia pomnika. Członkowie towarzystwa słowiańskiego, reprezentanci uniwersytetu i miasta, oraz zaproszeni goście udali się na salę Giełdy, gdzie sekretarz towarzystwa słowiańskiego odczytał historję pomnika, a profesor literatury powszechnej Kierpidznikow wygłosił odczyt o Puszkinie.

Następnie profesorowie Niekrasow i Kuczubińskij wygłosili mowy, w których w krótkości i dość nieudolnie starali się wykazać znaczenie Puszkina w literaturze rosyjskiej i powszechnej.

Na pomniku złożono wieńce: od towarzystwa słowiańskiego, uniwersytetu odeskiego, prasy odeskiej, miast Kiszeniewa, gdzie Puszkin dłuższy czas bawił, i Mikołajewa, oraz rozmaitych stowarzyszeń i korporacyj.

KRONIKA.

Pp. Kratter, Roiński i Spka. Nieprzyjemne wypadki ubiegłego tygodnia, mianowicie rozpoczęcie dochodzeń sądowych i skombinowany atak na boki, zaniepokoiły srodze tę firmę. Kręcą się teraz jak posoleni, a dr. Kratter wyjechał znowu do Wiednia, próbować szczęścia u przyjaciół wieloletnio doświadczonych. Pozwalamy sobie jednak i tym razem wątpić o powodzeniu jego. A mamy powody do takiego przypuszczenia.

Po znanej mowie posła Vergani'ego w parlamencie austrjackim w sprawach kolejowych, dr. Kratter, bawiąc wówczas we Wiedniu, nie wahał się pójść na wieczorek „Kółka adwokatów“, zbierającego się w hotelu zur „Goldenen Eule“. Mógł jednak tam zabawić ledwie 10 minut. U nas dzieje się inaczej. Już prawie sześć tygodni mija od czasu, jak *Kurjer* przeciw prezydrom Roińskiemu i Kratterowi podniósł publicznie najcięższe zarzuty niehonorowości, a trzy tygodnie minęły, jak poseł Vergani tych panów nazwał z trybuny parlamentarnej „Industrieritter“, a dotąd nic nie słychać, aby ci panowie złożyli zajmowane posady dyrektorów w Galicyjskiej Kasie Oszczędności... Jest to znamieniem wielkiego zobojętnienia na poczucie publicznej moralności i honorowości, jeżeli między członkami dyrekcji i zarządu galicyjskiej Kasie Oszczędności dotąd ani jedna żywa dusza się nie znalazła, któraby tym dwom panom dobitnie wskazała, że dopóki ze zarzutów przeciw nim podniesionym się nie usprawiedliwią, dopóty ani minuty w zarządzie galicyjskiej Kasy Oszczędności nie mogą pozostawać.

Obok tego powinna dyrekcja Kasy Oszczędności bezzwłocznie zażądać od p. dr. Roińskiego, aby zwrócił bezprawnie i samowładnie, bo wbrew statutowi bez żadnej uchwały zarządu, przez 8 lat pobierał z Kasy Oszczędności diurnum w rocznej kwocie po 3600 zł. — *czyli dotąd najmniej w kwocie około 29.000!*

Zwracamy uwagę zarządu Galicyjskiej Kasy Oszczędności na niebezpieczeństwo moralnych i materjalnych strat, na jakie musi być i będzie Kasa Oszczędności narażoną, jeżeli pp. dr. Roiński i Kratter dłużej w dyrekcji choćby na chwilę pozostaną. Opinja publiczna bowiem jest czujną, i gotowa nabrać przekonania, że muszą zachodzić jakieś szczególniejsze tajemnicze powody, dla których członkowie zarządu Kasy nie mają odwagi, z energią ludziom honorowym właściwą uwolnić się od dyrekcyjnego koleżeństwa z ludźmi publicznie — skompromitowanymi.

Plantacje przed szkołą miejską im. św. Marji Magdaleny, które dla dziatwy, oddychającej z powodu złego urządzenia wewnętrznego w samym gmachu zatrutem powietrzem, są koniecznie potrzebne, a które przy pieczołowitości ze strony ogrodnika miejskiego mogłyby być i prawdziwą ozdobą tego przyszłego miasta naszego, mają jak słychać w krótkim czasie według jakiegoś planu uledz aż z dwóch stron obcięciu. Byłby to wandalizm, którego nie należy dopuścić w komisji plantacyjnej, zapobiegając zarazem, aby bez uchwały tejże komisji nie wycinano tam drzew.

W sprawie losów zagranicznych, będących

---

4)

WDOWA

POWIEŚĆ

OKTAWJUSZA FEUILLETA.

(Ciąg dalszy).

W nowym okresie, który właśnie przeszedł, uspokoiło się jego serce, nie pozbyło się jednak całkiem troski o bolesne zlecenie. Postanowił zasięgnąć rady matki, której rozsądek bardzo cenił, i jeszcze tego samego wieczora, kiedy przybył do domu, gdy wybuchy radości minęły, opowiedział jej najdokładniej o chwilach ostatnich Roberta de la Pave, i nie zapomniał też o uroczystem przyrzeczeniu, które umierający wymógł na nim jako ostatni dowód przyjaźni.

Zwierzenie to zrobiło na starej hrabinie niespodziane wrażenie. na razie zdawała się być ubezwładnioną, a mowa, która jej tak łatwo płynęła, na chwilę wypowiedziała jej posłuszeństwo. Wzniosła oczy ku niebu i załamała ręce. Maurycy, który się spodziewał od niej rady, zdziwił się mocno tem tak niezrozumiałem dlań zachowaniem się matki.

— Sprawa bardzo delikatna, nieprawdaż, droga matko?

— Delikatna! — zawołała stara dama. — To niesłychane! Jakżeś mógł się podjąć takiego zlecenia? To niesłychane!

— Jakżem mógł odmówić umierającemu przyjacielowi?

— Ależ on mówił w gorączce, moje dziecko, a nie spełnia się życzeń szaleńca. Spodziewam się, że nie masz zamiaru na serjo tem śmiesznem zleceniem zranić i zaniepokoić serca i sumienia młodej wdowy?

— Przebacz, droga matko, ale to jasne, że słowo, dane pod takiemi okolicznościami, jest mi absolutnie świętem i nie zaniedbam go dotrzymać.

— Ależ mój synu, on mówił w gorączce! Wtedy się przyrzeka wszystko, tak samo jak się może przyrzeka dziecku księżyc z nieba.

— Robert nie mówił w gorączce, moja matko, kiedy mi dał to zlecenie. Wprawdzie był gwałtownie podrażniony, ale był panem swych myśli i woli. Umarł, ufając memu słowu, i pewnie je spełnię. Nie taję się z tem wcale, że mi to poselstwo bardzo przykre i żem liczył na twoją radę, jak się mam najlepiej z niego wywiązać.

— Wiesz, że cię kocham, moje dziecko, ale jeżeli mniemasz, że się zajmę twojem poselstwem, to muszę ci oświadczyć, że na to brak mi odwagi.

— O tem nawet nie myślałem, droga mateczko, i tego nie żądam, ileże mniemam, iż słowa, prośba biednego Roberta będą więcej miały wagi, gdy je przyniesie wdowie ten, który je z ust umierającego sam słyszał. Ciebie zaś, droga mamo, która tak dobrze znasz panią de la Pave, podczas gdy ona całkiem mi nieznana, proszę jedynie powiedzieć mi, kiedy, w jaki sposób i w jakiej formie smutne to zlecenie mam z nią omówić, i jak ona prawdopodobnie przyjmie to poselstwo.

— Że pani de la Pave poselstwo uważać będzie za potworne, chociażbyś je jak najdelikatniej przedstawił, tego możesz być pewnym — odparła pani de Frémense synowi. — Co za dziwaczny pomysł skazywać na dożywotnie wdowieństwo kobietę dwudziestotrzyletnią, a co większa, kobietę piękną. To niesłychana srogość, to niegodne, to nienaturalne!

— Droga matko — odrzekł Maurycy, biorąc ją czule za rękę i patrząc głęboko w jej oczy — czyś nie sama mię uczyła, kiedy jeszcze byłem chłopięciem, że słowo honoru jest święte, i że trzeba albo go dotrzymać, albo umrzeć?

Ucałowała go matka.

— Tyś mój dobry syn — rzekła wzruszona — i uczciwy człowiek. Przebacz mi, alem jeszcze nigdy nie była w takiej ze sobą rozterce.

— Rozterce? — powtórzył Maurycy i zdziwiony spojrzał na nią.

Zmięszała się i poczerwieniała.

— Stawiam się na miejscu młodej wdowy — rzekła zakłopotana.

Maurycy spojrzał na matkę z rezygnacją i już się z nią nie spierał. Może odgadł prawdę. Prawdą zaś było, iż jego zwierzenia ciężki cios zadały nadziejom matki, obalając nagle pałac z kart, który się w obłokach, w złotych obłokach poczęły wznosić od dnia, kiedy otrzymała wiadomość o śmierci Roberta de la Pave. W istocie od tego czasu poczęła układać plan małżeństwa między synem a młodą wdową i bogatą dziedziczką po Robercie. A miała kilka niezbitych powodów do tego małżeństwa. Najprzód gorąco sobie życzyła syna ożenić. Maurycy dotąd mało wprawdzie okazywał ochoty do wejścia w związki małżeńskie, ale matka liczyła na niepowszednie wdzięki pięknej Marji, które miały zrodzić tę skłonność. Tak samo liczyła na niezwykłe zalety syna, które wdówkę ujmą i nie dadzą jej dostrzedz różnicy w stosunkach majątkowych. Sąsiedztwo majątków także zdawało się dziwnie sprzyjać wzajemnemu ich zbliżeniu. Na panią de Frémense, która była zmuszona żyć na wsi, dla swoich interesów i

w prywatnem posiadaniu, już p. Gubrynowicz zwrócił uwagę Izby handlowo-przemysłowej na ostatniem posiedzeniu, że w urzędzie należytościowym dziwnie interpretują ustawę o losach, gdyż posiadaczom losów zabronionych, którzy wskutek nieznajomości ustawy do ostemplowania je przynoszą — urzędnik konfiskuje, a nadto nakładają karę. Że jest to postępowanie zupełnie bezprawne, nie potrzebujemy udowadniać, ale wyższa władza powinna stosownem rozporządzeniem pouczyć urząd należytościowy, aby niepotrzebnie nie narażał stron na kosztowne a niepotrzebne rekursy. Do nas samych zgłosiło się kilkanaście partyj z podobnemi zażaleniami.

W listę obrońców w sprawacb karnych we Lwowie wpisany został kandydat adwokatury dr. Franciszek Soroń.

Z Towarzystwa politechnicznego. Nadzwyczajne walne zgromadzenie Towarzystwa politechnicznego odbędzie się we środę 15. bm. o g. 6. wieczorem w sali fizyki szkoły realnej (II. piętro.) Na porządku dziennym: Wniosek o zmianę §. 11. lit. b. statutu towarzystwa.

Ku uczczeniu rocznicy Trzeciego Maja odbędzie się dzisiaj w niedzielę na kopcu unii lubelskiej uroczyste zebranie, na które młodzież urządzająca je, zaprasza. Początek o 3. po połud.

Obchody narodowe. Ku uczczeniu 3. maja, staraniem „komitetu obywatelskiego“ odbył się wieczorek w sali „Sokoła“ wieczorek, na którym było przeszło 700 osób.

Po zagajeniu przez p. Koncjusza Wybranowskiego, ks. dr. Jan Siemieński w dłuższej dosadnej przemowie wykazał znaczenie konstytucji 3. maja 1791.

Część wokalno-deklamacyjną wypełniły produkcje solowe p. Borkowskiego, panny Charlemont, p. Janikowskiego, p. Wszelaczyńskiego i muzyki Harmonii. P. Borkowski za wyborne odśpiewanie Chopina „Wojak“ zbierał tak huczne oklaski, że publiczność niezadowoliła się nadprogramowem odśpiewaniem Niedzielskiego „Krakowiaka“ ale zmusiła go do dodania jeszcze trzeciego numeru: Moniuszki „O matko moja.“

Panna Charlemont wygłosiła wiersz Garczyńskiego „W rocznicę,“ a p. Janikowski wiersz śp. Czerwieńskiego. P. Wszelaczyński odegrał na fortepianie wiązanki pieśni narodowych. Harmonia pod kierownictwem p. Petera wywiązała się znakomicie ze swego zadania. Po produkcjach wybrano komitet z 200 osób złożony, który zajmie się urządzeniem obchodu 100-letniej rocznicy konstytucji 3 maja, przypadającej za dwa lata.

W Czytelni dla kobiet obchodzono również uroczyście rocznicę. Ogromny natłok uczestniczek dowodził wymownie, jaki duch patrjotyczny panuje w gronie inteligencji naszych pań. Obchód rozpoczął się odczytem p. Kamili Poh, poczem nastąpiły produkcje wokalne i instrumentalne.

Szlachetna denuncjacja. *Diło* organ „narodowców“ umieszcza następującą notatkę: „Chytrze! Dnia 4. bm. przypada rocznica śmierci cesarzowej Marji Anny i w dniu tym pamiętnym nie ma nauki w szkołach w całej Austrji. Galicyjskie władze szkolne dlatego, że d. 3. maja Polacy obchodzą rocznicę „Konstytucji 3. maja“ uwolniły w dniu tym młodzież szkolną od nauki.“ Oj robaczliwi, robaczliwi!

W gmachu skarbkowskim panują fetory nie do wytrzymania. Byliśmy świadkami, jak onegdaj pewne towarzystwo opuściło w ciągu przedstawienia lożę parterową, gdyż gryzące powietrze niechlujnych kurytarzy gmachu wypełnia i salę teatralną. Czy zarząd fundacji nie ma środków na usunięcie tych zabójczych miazmatów?

Cwiczenia praktyczne w stenografji na tutejszej Wszechnicy przerwane z powodu świąt, rozpoczną się na nowo w poniedziałek 6. maja w sali nr. I. od godziny 5 do 6 wieczorem. Następny dzień w środę rownież od 5 do 6 godziny.

Stypendja dla podkuwaczy, chcących odbyć półroczny kurs w szkole kucia koni, połączonej ze szkołą weterynarji we Lwowie. Jak wiadomo Sejm wyznaczył na ten cel kwotę 250 zł. z przeznaczeniem dla pięciu uczniow po 50 zł. Ponieważ pomimo tego nie zgłaszali się uczniowie, Wydział krajowy pozwolił kwotę tę rozdzielić na trzy stypendja, skutkiem czego miesięczna zapomoga wyniesie około 14 zł. dla jednego ucznia. *Przegląd weterynarski* zwraca uwagę właścicieli dóbr, pragnących mieć wykształconych i z chorobami kopyt obeznanych podkuwaczy, by na ten kurs przysyłali odpowiednich kandydatów.

Towarzystwo im. Staszica przesłało między innemi także do Ameryki wydawane przez siebie książeczki. Odpowiedź, jaka wskutek tej przesyłki nadeszła do Towarzystwa, jest dość smutną. Oto co pisze sekretarz jednego ze stowarzyszeń nowojorskich.

„Z polecenia p. Jerzmanowskiego zająłem się rozdaniem broszurek, przesłanych na ten cel przez Szan. Towarzystwo. Lecz już przy wstępie na tyle natrafiałem trudności i przeszkód, że poczuwam się do obowiązku dać Szan. Panom niektóre wyjaśnienia. Przedewszystkiem proszę mieć na uwadze, że emigracja tutejsza złożona jest z samych prawie ludzi pracy, którzy przy ciężkiej, prawdziwie amerykańskiej walce o byt nie mogą prawie myśleć o kształceniu się. Pominąwszy zaś tę najgłówniejszą zaporę do rozpowszechnienia jakiegokolwiek wydawnictwa, muszę zwrócić uwagę Szan. Panów na tę okoliczność, że rozkład tutejszej polonii doszedł do takiego stopnia, że każde towarzystwo (z kilkunastu lub też kilku członków złożone) ma odmienne cele i odmienny sposób działania, jeżeli w ogóle o działalności w tym razie mówić można. Dwa największe towarzystwa t. j. Zjednoczenie katolickie i Związek Narodowy ograniczyły tak działalność swoją, że o oświecie ludu nikt tu i nie wspomni. Pierwsze ma cele wyłącznie klerykalne. Związek zaś zeszedł na zwykłe towarzystwo ubezpieczenia na wypadek śmierci członka, bez jakiegokolwiek innego programu. A o prasie to i mówić się niegodzi! Kłóci się między sobą w sposób brudny i skandaliczny. Oto duchowa strawa, jaką karmi swych czytelników, którzy nawiasem mówiąc, już tak przywykli do tego, jak do chleba powszedniego. Już prawie zwątpić należy, czy książeczka poważniejsza byłaby przez nich czytaną. Jeżeli Szan. Panowie zważycie okoliczności wyżej wymienione, to musicie przyjść do przekonania, że tutejsza emigracja polska jest opoką, na której dobre ziarno przyjąć się wcale nie mogło. To też nie mógłbym Szan. Panom z czystem sumieniem radzić w tę stronę zwracać jakiegokolwiek starania lub kosztów“.

„Przyjaciela ludu“ wyszedł nr. 3. Pismo to, o którem pisaliśmy obszerniej w chwili pojawienia się tego wydawnictwa, spełnia program swój pod każdym względem umiejętnie i po obywatelsku. Jak potrzebnym był organ tego rodzaju dla społeczeństwa naszego, najlepszym dowodem jest fakt zawiązania w tak krótkim czasie pomiędzy redakcją pisma a czytelnikami z pod niskiej strzechy serdecznych i żywotnych stosunków. Odpowiedzi włościan na poruszoną przez redakcję kwestję w sprawie podzielności gruntów chłopskich i wyborów uderzają nadzwyczajną treściwością poglądu i tym słynnym z praktyczności rozumem chłopskim, co to najzawilsze kwestje rozstrzyga jednem słowem lub zdaniem. Listów takich pomieszcza ostatni numer *Przyjaciela* kilka, z tych zaś pismo gospodarza z Woli Rogowskiej Tomasza Wilka, wzywające braci włościan do myślenia o samych sobie w obec zbliżających się wyborów, zasługuje na wielką uwagę. Oprócz tych znajdujemy w ostatnim numerze artykuł pouczający o znaczeniu konstytucji 3. maja, artykuł w sprawie wyborów, następnie zajmujące i pouczające sprawozdanie p. Gawareckiego z lustracji Kółek rolniczych w pow. Mieleckim, wreszcie powiastkę ludową Henryka Jossego pt. „Młody brat“ i streszczenie wyborne „Starej Baśni“ Kraszewskiego. Kronika i wiadomości pożądane dla rolników zamykają ten obfity w treść pouczający numer. Jakie zainteresowanie obudziła między czytelnikami *Przyjaciela* kwestja podzielności gruntów włościańskich, poruszona przez redakcję, świadczy o tem uchwała Kółka rolniczego w Zamarstynowie, polecająca zarządowi swojemu udać się do zarządu głównego z żądaniem, aby ten na najbliższem walnem zgromadzeniu postawił tę kwestję na porządku dziennym pod obrady i wyjednał u Sejmu uchwałę, aby i nadal nie krępowano wolności dzielenia gruntów. Pozytywne rezultaty najlepiej same zalecają *Przyjaciela ludu*.

---

miarów, posiadłość familji de la Pave, z rozległemi łąkami i polami, z ogrodami i lasami, wywierała niezwykłą siłę atrakcyjną. Ze zręcznością prawdziwie kobiecą potrafiła wcale nie źle zaokrąglić już małą majętność Frémensów; a teraz nadto przyłączyć do niej posiadłość de la Pave'ów, miało dla niej takie znaczenie, jak wcielenie całego królestwa włoskiego do księstwa sabaudzkiego: było to jej ideałem, dla któregoby wszystko poświęciła.

Łatwo tedy nam zrozumieć, z jak gorzkiem uczuciem przyjęła zwierzenia syna, które burzyły jej piękne marzenia. Że pan de la Pave z łoża śmiertelnego w sposób nakazujący wkładał na żonę obowiązek, aby powtórnie nie szła za mąż, i że powierzył to poselstwo właśnie Maurycemu, ten zbieg okoliczności w istocie zdawał się prawie umyślnie ułożonym, aby jej tajemnie żywione nadzieje zniweczyć. Mimo to hrabina, skoro pierwsze wrażenie minęło, z wytrwałością rozbitka chwyciła się drobniutkiej słomki i odzyskała odwagę. Może myślała sobie, że wobec chwiejności kobiet, fatalne to życzenie nieboszczyka stanie się martwą literą.

Na drugi dzień po powrocie posłał Maurycy już rano posłańca z liścikiem do zamku, pytając panią de la Pave, kiedy go przyjąć zechce. Otrzymał odpowiedź na karcie, że o każdej dnia porze gotowa go przyjąć. Pan de Frémense o trzeciej godzinie po południu wybrał się tedy do zamku. Myśl o bliskiem spotkaniu bardzo żywo go zajmowała. Obok przeczucia bolesnej sceny i ciężkiej troski o przykre zlecenie, opanowała go niepokojąca ciekawość poznania kobiety, która tak oczarowała jego przyjaciela. Przypisywał jej zawsze fatalny wpływ na losy Roberta; był jej niechętnym i nie wątpił, że i ona podobną niechęć do niego czuje, jak tego zresztą ze słów matki mógł się domyśleć.

Wszystko łączyło się w tej chwili, aby wzruszenie jego spotęgować, a nerwy wstrząsnąć do głębi. Kroczył znowu temi samemi drogami, tymi lasami i łąkami, które nieraz jako chłopię przebiegał. Teraz gdy po tylu zawodach i cierpieniach ujrzał znowu ten piękny kraj, opanowało go głębokie wzruszenie, w którem dziwnie łączyły się rozkosz i boleść.

W miejscu, gdzie się krzyżowały drogi, niedaleko alei prowadzącej do zamku, widać było krzyż z kamienia, który od niepamiętnych czasów w dzień Wniebowstąpienia był celem procesji w okolicy. To święto dopiero w zeszłym tygodniu obchodzono i krzyż jeszcze świeżymi wieńcami był owieszony. Tu, na tej odległej drodze krzyżowej niegdyś — już dawne lata temu — odegrała się scena, która jeszcze ciągle niezatartą pozostała w pamięci Maurycego. Tu Robert de la Pave w w młodzieńczym, romantycznym zapale, przywiódł go tajemniczo pewnego wieczora; tu obaj chłopcy z niekłamaną szczerością ognistych umysłów chłopięcych, uściskali się i poprzysięgli sobie wieczną przyjaźń. Gdy teraz Maurycy zbliżał się do starego krzyża, zwolnił trochę kroku i nareszcie stanął. Usiadł na jednym ze stopni krzyża, a wszystkie wspomnienia lat dziecięcych i młodzieńczych, wspomnienia przyjaźni i bolów dobywały się z przepełnionego serca i rzewnie go usposabiały.

Zamek la Pave jest to piękna i osobliwsza budowa, która z pierwszej połowy XVII. wieku zdaje się pochodzić i którą nie bez pewnego zdziwienia widzi się w zapadłym zakątku prowincji Perche. Dach wedle włoskiego smaku jest płaski i ozdobiony kamiennemi wazami. Całość wzniesiona na terasie z kamienną galeryjką i oglądana od strony alei głównej, przedstawiała się bardzo z pańska. Obszerny ogród, który roztaczał się za mieszkaniem, był jeszcze założony wedle dawnego smaku francuskiego, miał długie cieniste aleje i różnorodne kwiatowe dywany, z otoczeniem bukszpanowem. Przed laty dwudziestu było tam można widzieć — a może jeszcze i dziś tam widać — strzyżone cisy, nie tylko we formy piramid i figurek szachowych, ale na kształt smoków i innych potworów poobcinane.

W tej chwili, kiedy pan de Frémense wstąpił na podwórze zamkowe, pani de la Pave i jej ciotka, pani de Combalen, przechadzały się właśnie po ogrodzie w cieniu jednej alei, obie w grubej żałobie. Gdyby młody oficer artylerji mógł był podsłuchać ich rozmowy, zaprawdę nieśmiałość, która go ogarnęła przy spotkaniu pierwszem z wdową po Robercie, nie byłaby mniejszą.

Rzadko kiedy żona lubi dawnych przyjaciół męża i pozwala im garnąć się do swego domu. Są to podejrzani wspólnicy niejednego wybryku młodości, niebezpieczni współzawodnicy co do upodobań i wpływów i każda kobieta mniej lub więcej zazdrośnie stara się ich trzymać zdala. I pani de la Pave, gdy wyszła za mąż, nie mogła się pozbyć tego powszechnego uprzedzenia płci swojej; nadto zaś to uprzedzenie, utwierdzone i zdwojone przez rozmaite okoliczności, u niej zwłaszcza osiągnęło nader wysoki stopień niechęci i gniewu na Maurycego. Właśnie w tej chwili przed panią de Combalen zwierzała się ze swem usposobieniem w tej mierze i flaszeczkę z płynem wzmacniającym, owiniętą w chusteczkę, przytykała często w ciągu rozmowy do swego delikatnie wykrojonego noska.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Z Mayerlingu. Demolowanie zamku myśliwskiego arcyksięcia Rudolfa już się rozpoczęło i za kilka tygodni zostanie ukończone, poczem rozpocznie się budowa klasztoru Karmelitanek. Pokój, w którym skończył życie arcyksiążę Rudolf, zostanie przemieniony, jak wiadomo w kaplicę.

Handel kośćmi ludzkiemi. Dnia 1. bm., będąc w służbie ze strażnikami magistratualnymi Janem Sliwińskim i Teodorem Lampikiem, spostrzegł p. D. Batsch funkcjonarjusz sanitarny dzielnicy III. koło kościoła św. Jana, jak szmaciarz Samuel Lechner, od Józefa Błażka, zarobnika kupił kości ludzkie, wydobyte przy wykopywaniu fundamentów na cmentarzu tegoż kościoła. Przytrzymał obydwu i odstawił do komisarjatu celem dalszego zarządzenia. Tam zapisano ich nawiska. Tego samego dnia wróciwszy na wspomniane cmentarzysko w zamiarze uprzątnięcia tymczasowego kości ludzkich w odpowiednie miejsce, zastał znowu tego samego Samuela Lechnera z zarobnikiem Błaszkiem. Pierwszy z nich kości pakował do wózka. W sam czas jeszcze odebrano mu je i złożono w zakrystji kościółka. Obaj handlarze zamierzali je sprzedać do kościarni — dokąd już przedtem kilka worków odstawiono. Nie zawadziłby lepszy dozór.

Władca perski zjedzie do Warszawy w pierwszych dniach przyszłego miesiąca. Na ten raz szach podróżuje w nader licznem, bo złożonem z przeszło 50 osób towarzystwie. Do orszaku należy 12 adjutantów i szambelanów, 8 urzędników, składających przyboczną kancelarję, 6 lokajów, 2 kamerdynerów, a wreszcie 2 kucharzy, skarbnik, oraz kilku niższych pachołków. Oprócz tego, niektórzy dostojnicy wzięli w podróż swoich własnych służących. Szach, posiadający otwarte conto w najbardziej znanych domach bankierskich, po drodze zamierza nabywać rozmaite przedmioty, jak obrazy, rzeźby, fortepiany, zwierciadła itp. do nowowzniesionego pałacu haremowego w Teheranie.

Towarzyszący mu Anglik, John Neerdery, znawca sztuk pięknych, piastuje godność eksperta i pełnomocnika w rzeczach zakupu.

Pobyt szacha w Warszawie przeciągnie się od 8 do 10 dni.

„Kawałek“ ck. starostwa rohatyńskiego w Gniłej Lipie. Z pow. rohatyńskiego piszą do *Diła*: „W pieśniach, gadkach i legendach często słyszymy że rybacy wyciągają z wody zamiast ryby rozmaite cenne rzeczy. Nigdy jednak nie słyszeliśmy o tem, co się stało przeszłego tygodnia we wsi Werbyłowcach pod Rohatynem. Zamiast ryby wydobył tam rybak w sieci nader osobliwszą drogocenność — kawałek samego ck. starostwa rohatyńskiego. To nie jest żadna farsa, ale całkowita prawda. Nie był to jednak, broń Boże, żaden ck. urzędnik lub coś podobnego, ale to, co dla każdego urzędu jest najdroższem — akta urzędowe: gruby plik urzędowych papierów, związanych sznurkiem i dla większej wagi — chociaż to było zbędnem, gdyż papiery same przez się były dość ciężkie, obciążonych tęgim kamieniem. Takie to dziwo wywlókł rybak werbyłowicki z głębin Neptunowych. Było to właśnie podczas nieobecności p. starosty, który kilka dni nawił we Lwowie. Oczywiście jest w starostwie jakaś biesprzyjająca mu ręka, inaczej bowiem trudno sobie wytłumaczyć wędrówkę aktów urzędowych do wody. Złośliwa ta ręka urządziła, jak widać, „na własną rękę“ rewizję w biurach starostwa. Zamiar jednak został udaremniony i uratowane papiery znajdują się już z powrotem w starostwie. Co w nich było — nie wiadomo, chłopom zaś „kazały pany“, że akta te już są niepotrzebne i miały iść na skład. *Fingenda finguntur.*

Sprawozdanie ck. inspektorów przemysłowych, z ich czynności w r. 1888 wyszło już drukiem i zawiera wiele uwag odnoszących się do urządzeń naszych fabryk i warstatów, na co szczególną uwagę przemysłowców zwrócić należy.

Samobójstwo żandarma. *Gazeta Polska* donosi: Tytularny komendant posterunku żandarmerji w Hadykfalva, Karol Kopczyński, bawiąc za dłuższym urlopem w Tereblestie, zażył 23go zm. znaczną ilość kwasu karbolowego w zamiarze samobójczym i tegoż dnia wśród okropnych męczarni wyzionął ducha.

Komisja wyborcza ustanowiona na zasadzie §. 11. statutu wzorowego dla Zakładów ubezpieczenia robotników od wypadków rozpisała na dzień 26. czerwca br. wybór 12 członków i tyluż zastępców do Wydziału utworzyć się mającego Zakładu ubezpieczenia robotników od wypadków dla Galicji i Bukowiny we Lwowie, oraz dwóch assesorów i dwóch zastępców sądu polubownego.

Pożegnanie. Wczoraj o godz. 10. rano pożegnali uroczyście uczniowie i nauczyciele gimn. Franciszka Józefa, dyrektora swojego Samolewicza, zamianowanego inspektorem szkolnym. Imieniem uczniów przemówił Zielonka z I. kl. i Raciborski z VIII. kl., a w imieniu grona nauczycielskiego pożegnał dr. S. prof. Służewski, ofiarując mu album z fotografiami. Młodzież zaś obdarzyła go bukietem.

Ministerstwo rolnictwa zamianowało członkami krajowej komisji doświadczalnej leśnej we Lwowie: Włodzimierza Dzieduszyckiego, Adama ks. Sapiehę, Wilh. Siemieńskiego-Lewickiego, Artura Potockiego i Wład. Czartoryskiego.

Z uniwersytetu. Docent dr. Adolf Heck, rozpoczął wczoraj na tutejszym uniwersytecie wykłady austrjackiego prawa prasowego. Przedmiot ten dotychczas nie był we Lwowie wykładany.

† **Dr. Henryk Halski,** syn zmarłego przed laty kupca lwowskiego, lekarz człowiek zdolny i pięknych zalet charakteru, zmarł w 30 r. życia w Gorycji, dokąd pojechał odwiedzić chorą małżonkę. R. i. p.

Koncert konkursowy „Lutni“ odbędzie się nie dziś lecz za tydzień tj. w niedzielę d. 12. bm.

Nauka rysunków dla pań urządza znany tutejszy malarz-artysta Marceli Harasimowicz, wespół z drugim kolegą. Kurs podzielony będzie na dwa działy: 1. Obejmować będzie rysunki i malowanie olejne głów i figur. 2. Rysunki krajowidoków w połączeniu z malowaniem akwarellą i olejno. Podczas godzin lekcji traktowane będą odpowiednie nauki pomocnicze w zastosowaniu do przedmiotu.

Mianowania. Rada szk. kraj. zamianowała Lud. Alf. Żeliskę stałym naucz. młodszym w Nadwórnie.

Do członków gal. Tow. dostaw rękodziel. dla armji. Wielu bardzo członków z pytaniami swymi tyczącymi dostawy i składania udziałów, udaje się do dyrekcji banku krajowego. Dyrekcja Towarzystwa zawiadamia tedy, iż wszelkie korespondencje, prośby i przedstawienia należy adresować do *Dyrekcji gal. Towarz. dostaw rękodzielniczych dla armji* we Lwowie jako organu wykonawczego Towarzystwa, a jedynie tylko pieniądze na udziały należy posełać do dyrekcji banku krajowego, gdyż na wszelkie inne pisma dyrekcja banku krajowego odpowiadać nie będzie.

Rozprawa karna w sprawie dość rozgłośnego oszustwa przeciw Izraelowi Bernardowi Fecner i Jakubowi Münzer rozpocznie się jutro przed lwowską ławą przysięgłych i potrwa najmniej tydzień cały. Rozprawę prowadzić będzie r. p. Nitarski, oskarża zastęp. prok. hr. Dzieduszycki, obrońcami są dr. Horowitz i dr. Lilien. Z rozprawy będziemy podawać sprawozdania.

W sprawie podwójnego morderstwa odkrytego we Lwowie, wyjeżdżał sędzia śledczy dr. Stebelski wczoraj na prowincję.

Skrytobójcze morderstwo. Żandarmerja w Przemyślanach zawiadomiona telegramem przez tut. policję schwyciła drugiego lokatora zamordowanej Łopackiej w osobie Jana Szymańskiego ze Sołowy zarobnika. Schwytanego oddano sądowi w Glinianach.

Poszlaki jakie ciążą na Szymańskim są nader ciężkie. Ucieczka jego ze Lwowa, dalej rozrzucanie pieniądzmi przed świętami i wesołe zabawy jakie sobie urządzał we Lwowie mówią przeciw niemu.

Wypadek. Syn Eliasza Bachnera przy ul. Żółkiewskiej l. 69 spadł z okna I. piętra i złamał nogę.

Telegram wysłany wczoraj z Wiednia o godz. 12 minut 50 w południe, doszedł do Lwowa o 6.20 wieczorem, potrzebował zatem około 4 godziny czasu dla odbycia drogi po drucie telegraficznym! Ile na tego rodzaju pospiechu cierpi redakcja, może sobie świetna dyrekcja poczt i telegrafów wyobrazić!

Miejska komisja sanitarna odbyła wczoraj rewizję w realn. nr. 177 m. (l. or. 11 Rynek), w której dokonano przed miesiącem rozbójnicze morderstwo. Komisja ta składała się z radcy magistratu p. Wojnara, fizyka miejskiego dr. Pawlikowskiego, inspektora bud. Prokopowicza, komisarza dzieln. śródm. Kiselki i funkcjonarjusza sanitarnego i zarządziła prócz natychmiastowego wyczyszczenia podworza i wychodków, oraz nakrycia krat kanałowych blaszanemi pokrywami, także natychmiastowe opróżnienie z mieszkańców czterech ubikacyj parterowych, które nie posiadają dostatecznego światła i powietrza. Ubikacje te mogą być nadal użyte tylko na magazyny. Tym sposobem zamierza magistrat zbadać wszystkie stare budynki w obrębie miasta Lwowa.

Czwartki w Kole literackim. Koło literacko-artystyczne urządza we czwartek 9. bm. wieczorek, poprzedzony prologiem pt. „Powitanie wiosny“ a zakończony turniejem spiewackim, na którym stający do turnieju odspiewają rozliczne hymny na cześć wiosny. W części koncertowej, której kierownictwem zajął się p. dyr. Stan. Niewiadomski, wezmą udział: panie Frenklówna, Hellerówna, Pawlikówna i Pysznikówna jakoteż panowie Fiszer. Kozłowski, Słomkowski, Śladek i Wolfsthal. Lista uczestników otwarta do środy.

W kasynie miejskiem odbyło się wczoraj wieczorem walne zgromadzenie przy nielicznym współudziale członków. Przewodniczył zast. prezesa p. Prexel. Sprawozdanie wydziału za r. 1888 wykazuje następujące rezultaty: Wydział starał się utrzymać i rozbudzać życie towarzyskie przez liczne zebrania, wieczorki i zabawy, które cieszyły się licznym współudziałem członków. W gronie członków zawiązało się obok istniejącego kółka kręglarzy, towarzystwo chóralne i szachistów. Wydział urządził na rzecz dotkniętych powodzią wieczorek, który przyniósł 101 zł. dochodu. Towarzystwom humanitarnym robił wydział ulgi i oddawał im salę bezpłatnie lub za skromnem wynagrodzeniem kosztów: miało to miejsce zwłaszcza przy urządzaniu obchodów rocznic narodowych.

Sprawozdanie kasowe nie wykazuje świetnych rezultatów z powodu licznych zaległości wkładkowych u członków Towarzystwa. Suma wkładek wynosząca w r. u. 7848 zł. jest mniejszą o 1592 zł. niż w poprzednim. Liczba członków wynosi 352. W r. u. umorzono sporo długów, pomnożono inwentarz i bibliotekę nadto dług kasy oszczędności skonwertowano podług nowego planu umorzenia, rozkładając raty na dłuższy okres czasu. W administracji pozaprowadzano rozmaite oszczędności, wynoszące około 1200 zł. rocznie. Dla ożywienia Towarzystwa postanowił wydział wprowadzić w grono członków żywioł młody, w formie stałych gości za niższą opłatą. Wniosek ten przedstawił później p. Gubrynowicz. Sprawozdanie kasowe wykazuje w dochodach 13.451 zł., w rozchodach 13.219 zł., w gotówce 232 zł. Stan czynny majątku kasyna wynosi 107.145 zł., bierny 66.611 zł. Czysty stan czynny 40.533 zł. Budżet na rb. wynosi w przychodach i rozchodach 13.635 zł. Sprawozdanie powyższe, po niezmiernie ożywionej dyskusji nad sposobem ściągania wkładek od niedbałych członków, przyjęto do wiadomości i zarządowi udzielono absolutorjum. Lista wybranych do wydziału na r. b. zostanie ogłoszoną później, po przeprowadzeniu skrutynium.

Pożar wagonów. O nowym tego rodzaju wypadku donoszą z Nowego Jorku. D. 28. bm. bowiem wykoleił się pociąg, jadący z Chicago, w pobliżu Hamiltonu (Ontario). Znajdowali się w nim przeważnie pasażerowie, jadący na wielką uroczystość narodową setnej rocznicy ogłoszenia Waszyngtona prezydentem. Dwie osoby utraciły natychmiast życie. Wagony zajęły się, przyczem zginęło w płomieniach 18 ludzi, 12 zaś odniosło ciężkie uszkodzenia.

Benedyktyni. Według obliczeń Fesslera, zakon Benedyktynów, który obecnie ma uledz reorganizacji, pomiędzy członkami swego zgromadzenia, w czasie 13 wieków istnienia posiadał 1560 kanonizowanych świętych, 5000 członków, uznanych za godnych kanonizacji, 24 papieży, 200 kardynałów, 1600 arcybiskupów, 4000 biskupów i 15.700 litaratów, a nadto wielu członków rodzin panujących.

NADESŁANE.

„Przedsiębiorstwo przesyłek zbiorowych pospiesznych.“ Swiat kupiecki przyjmuje z zadowoleniem wiadomość o rozszerzeniu sieci tego przedsiębiorstwa i na nasze miasto przez firmę spedycyjną „H. Mendelsohn“, która jest w bezpośredniej styczności ze znaną wiedeńską firmą „C. H. Hirsch i Ska“. Firmy te podejmują się przesyłania paczek mniejszej wagi za opłatą tańszą niż pocztowa wraz z odbieraniem takowych ze składów w miejscu nadania i odstawianiem ich pp. kupcom do sklepów w miejsce przeznaczenia.

Krążący obecnie po mieście wóz p. H. Mendelsohna bardzo odpowiednio celowi urządzony, przyjmuje na każde zawołanie i przy ułatwionej bardzo manipulacji wspomniane przesyłki. Lokal przedsiębiorstwa umieszczony jest w domu narożnym ul. Hetmańskiej i Kilińskiego.

NADESŁANE.

Materje wełniane na suknie damskie otrzymał w wielkim wyborze i sprzedaje najtaniej magazyn **F. KNAUER i SYN** we Lwowie plac Kapitulny l. 2.

Próbki na żądanie odwrotną pocztą franco.

Telegramy „Kurjera Lwowskiego“

Wiedeń 4. maja. *(Posiedzenie Izby poselskiej).* Rząd przedłożył ustawę o ustanawianiu inspektorów szkolnych, dalej ustawę o zastępstwie namiestnika w Radach szkolnych krajowych w Wiedniu, Pradze i Lwowie. Rozdano posłom projekt wnie-

sony do Izby panów, zmieniający niektóre postanowienia ustawy o szkołach ludowych wraz z motywami. Rozdano również projekt ustawy o zamianie i sprzedaży przedmiotów nieruchomej własności państwa.

Prezydent zawiadomił Izbę, iż ustawa o domach składowych otrzymała sankcję.

Minister handlu odpowiedział na interpelację dep. Mengera w sprawie refakcyj kolejowych dla pszenicy, żyta i jęczmienia, iż odnośne rokowania z kolejami doprowadziły do obniżenia pozycyj taryfowych, dalsze jednak życzenia co do obniżenia taryfy przez zniżenie do minimalnej skali dotąd nie zostały spełnione; zarządy kolejowe, aby o ile możności zadość czyniły życzeniom co do uogólnienia przyznanych koncesyj na rzecz drobnych młynarzy.

Minister handlu odpowiedział także na interpelację dep. Kaisera w sprawie cła od dachówek papkowych, iż należy czekać na czas właściwy, w którymby można z Niemcami przeprowadzić rokowania cłowe i ułatwienia w ruchu granicznym.

Potem przystąpiono do dalszych obrad nad budżetem ministerstwa rolnictwa.

Budapeszt 4. maja. Projektowany międzynarodowy targ zbożowy w Peszcie nie przyjdzie do skutku; giełda odrzuciła wniosek o reaktywowaniu tego targu.

Berlin 4. maja. *Post* oświadcza, że wszystkie wiadomości o przybyciu cara do Niemiec są przedwczesne.

Wiedeń 5. maja. Wniesiony dziś projekt rządowy o inspektorach szkolnych okręgowych normuje te inspektoraty jako fachowe (zawodowe). Nominacja ich należy do ministra, oświecenia. Zaliczeni są do IX. klasy urzędników. Niektórzy mogą awansować do VIII klasy. W mowach obliczony jest koszt tej reformy o 300.000 wyżej rocznie niż dotychczas.

Nowela zaś szkolna, którą rząd wniósł równocześnie w Izbie panów, a którą także rozsano posłom, zmierza do zmiany ustawy szkolnej z r. 1869 i noweli szkolnej z r. 1883, a mianowicie §. 5. stanowi, że naukę religji w szkołach ludowych załatwiają i nadzorują dotyczące władze kościelne. Liczbę godzin nauki religji ustanawia krajowa rada szkolna w porozumieniu z władzami kościelnemi. Spory rozstrzyga minister oświecenia. Katecheci są na równi postawieni z innymi nauczycielami pod względem ustanowienia planu naukowego i wychowania. Zarządzenia co do nauki religji i ćwiczeń religijnych postanawiają naczelne władze kościelne, a władze szkolne będą o nich tylko uwiadamiane. Gdzie nie ma księdza, może być nauczyciel zmuszony do dawania religji swoje wyznania.

Według §. 21. obowiązek szkolny trwać ma 8 lat. Uczniowie opuszczający szkołę muszą jednak umieć religję, tudzież pisać czytać i rachować. Po wsiach i małych miasteczkach z ukończeniem sześciolecia możebne są ulgi w formie nauki półdziennej lub wieczornej za uchwałą rad gminnych, które należy uwzględnić.

Paragraf 54 postanawia kary dyscyplinarne na nauczycieli postępujących wbrew obowiązkom. Bliższe szczegóły zastrzega ustawodawstwu krajowemu. Usuwanie kierowników, tudzież stałych nauczycieli starszych i młodszych może nastąpić po poprzednim śledztwie dyscyplinarnem. W tym celu kraj. władze szkolne ustanawiają senaty dyscyplinarne, których organizacja nastąpi drogą rozporządzeń.

Paragraf 71 przepisuje nadzór władz rządowych nad prywatnemi zakładami szkolnemi, a §. 72 dopuszcza aby minister prywatnym zakładom nadawał prawo publiczności, jeżeli ich plan naukowy równa się publicznym. Na prośby gmin, gdzie taka prywatna szkoła istnieje, może się obejść bez przymusu założenia szkoły publicznej. Prawo publiczności może być odjęte w razie niezupełnienia warunków.

Trzecia ustawa dziś wniesiona o utworzenie posady wiceprezydenta kraj. rady szkolnej w Wiedniu, Pradze i Lwowie, czyni zadość żądaniu sejmu galicyjskiego.

Wiedeń 5. maja. *(Dokończenie posiedzenia Izby poselskiej).* W dalszym ciągu rozprawy nad budżetem centralnym ministerstwa rolnictwa mówili wczoraj dep. Moscon (za) i chłop niemiecko-czeski Krzepek, potem Kozłowski i Rutowski, poczem ten tytuł przyjęto.

Wracając do rozprawy nadmieniamy, że dep. Moscon polemizując z mową Liechtensteina na zjeździe katolików, twierdził, że walka mieczowa o wiarę wydaje obłudnych nabożnisiów a nie nabożnych. Rządowi zarzucił zaniedbywanie włościan. Ustawy potrzebne dla włościan zalegają bez sankcji, a natomiast nowe podatki otrzymują natychmiastową sankcję.

Krzepek dowodził, że Taafte nie dotrzymał danego w r. 1880 słowa, co do podniesienia włościaństwa. Zasadą jego jest: „Weniger Bohnen — weniger Bildung“ (mniej bobu — mniej oświaty) a natomiast *kler dąży do ogłupienia* włościan. Uchwały powzięte na zjeździe „katolików“ co do włościaństwa są poprostu obłudą, łapaniem chłopów na lep (Bauerfängerei — na sposób szulerów).

Kozłowski i Rutowski wychwalali rząd i bronili. Roser wniósł zwołanie ankiety dla obmyślenia sposobów podniesienia rolnictwa.

Przy tytule „rządowe stacje doświadczalne“ mówił Hompesch za kulturą torfowisk w Galicji, i zalesieniem stoków karpackich — pertraktacje spadkowe włościańskie powinne być oddane sędziom.

Przy tut. „Kultura krajowa“ dep. Richter mówił za związkiem cłowym z Niemcami. Na tem przerwano budżet.

Na końcu posiedzenia dep. Kronawetter z towarzyszami wniósł interpelację w sprawie uwięzienia akademika Dwernickiego w Granicy przez Moskali. Zapytał ministra sprawiedliwości i Zaleskiego, co uczynili lub co zamierzają, aby uwolnić tego poddanego austrjackiego, któremu inaczej grozi zsyłka na Sybir.

Koniec o 4. Następne w poniedziałek.

Na giełdzie wieczornej kredyty 299.50.

Wiedeń 5. maja. W Burgtheater grozi strajk; 60 robotników jego, powiększej części ojcowie rodzin, oświadczyło, że z dniem 15. bm. zastanowią pracę, jeżeli im nie będzie przyznana płaca za miesiące letnie, kiedy teatr nie gra, ale oni głodują.

Nowelę szkolną Gautscha uważają sfery poselskie za płód poroniony. Czesi są jej przeciwni, ponieważ jest za mało autonomiczną.

Budapeszt 5. maja. Uroczystość poświęcenia sztandaru polskiego wypadnie bardzo pięknie, choć z Polski zaledwo kilkanaście przybyło osób, mianowicie z Krakowa rzemieślnicy i „Sokoły“ tudzież z Tarnowa „Sokoły“. Z Wiednia jest reprezentacja tamtejszych stowarzyszeń polskich.

Wenecja 5. maja. Dwa pociągi, wiozące 800 pielgrzymów do Rzymu, obrzucił lud po stacjach kamieniami. Kilka pielgrzymów dostało po głowie.

Rzym 5. maja. Trzysta radykalistów urządza dziś uroczysty bankiet w celu uczczenia rocznicy francuskiej rewolucji.

Paryż 5. maja. Cały Paryż i wieża Eifla będą jutro 6. maja na cześć rewolucji czarodziejsko iluminowane.

Nowy Jork 3. maja. W mieście Lilao, liczącem 6000 mieszkańców, w meksykańskiej prowincji Guanajneto powstały rozruchy uliczne. Za podburzające kazanie aresztowano 5 jezuitów. Liczne tłumy zebrały się na około więzienia, chcąc uwolnić księży. Prefekt, który starał się uspokoić tłumy, został na miejscu zabity. Straż więzienna użyła broni, zastrzelono 200 ludzi, wielką zaś liczbę zraniono.

Teatr, literatura i sztuka.

Repertoar teatralny. Dziś po południu „Dwór w Władkowicach“. Wieczór „Serce i ręka“ operetka Lecoqua. — W poniedziałek drugi występ panny S. Arnoldson; 1) „Traviata“, pierwszy akt. 2) „Cyrulik sewilski“, scena 2 aktu (lekcja spiewu). 3) „Faust“ akt drugi. 4) „Dinorah“ akt trzeci. — We wtorek po raz drugi „Błędna gwiazda“ komedja w 5 aktach Komorowskiego.

Opera. Wczoraj wystąpiła w „Mignon“ pna S. Arnoldson w partji tytułowej. O spiewaczce tej rozgłośnej już sławy, doskonale zresztą reklamowanej umieściliśmy już sprawozdanie z jej występu w koncercie. Inne są jednak wymogi wobec spiewaczki na estradzie koncertowej, a artystki operowej.

Pna Arnoldson posiada niemal wszystkie warunki sceniczne, które dają jej prawo stanąć w szeregu pierwszorzędnych spiewaczek operowych. Pomijamy dary natury, nie są one bowiem zasługą artystki — chociaż w każdym razie w wysokim stopniu przyczyniają się do powodzenia na scenie, — dalej niezaprzeczenie pierwszorzędny talent, który również nieba jej dały, a wspomniemy jedynie o tem, co artystka sama sobie zdobyła pracą. Otóż pna A. jest skończoną artystką, wszystko co stanowi technikę wokalną, posiada najzupełniej. Włada swym głosem z nadzwyczajną umiejętnością, trudności dla niej nie istnieją — wydanie głosu jest przestronne, czystość i pewność intonacji bez najmniejszego zarzutu, dykcja doskonała. Pod względem gry, jest również doskonałą artystką, gra jej bowiem odznacza się wielką inteligencją, każdy ruch i każda poza są artystycznie piękne. A jednak mimo skoncentrowania wszystkich tych warunków, artystka ta nie jest i nie będzie „pierwszorzędną gwiazdą“, gdyż brak jej najistotniejszego warunku: siły głosu, tak koniecznej dla spiewaczki operowej. Materjał, który rozporządza pna A. jest wprawdzie bardzo piękny, głos to bowiem miękki, słodki i dźwięczny, chociaż ten ostatni przymiot cokolwiek do życzenia pozostawia, ale głos jej jest pięknym dźwiękiem, który nie przemawia, nie wzrusza, nie porywa, brak mu bowiem tonu uczuciowego, a może pełności do oddania uczucia. Dlatego prześliczna romanza w 1. akcie „Znaszli ten kraj“ wypadła mdło, i mimo, że pod względem artystycznym skończenie dobrze wykonaną została, nie potrafiła porwać tak słuchaczy, jak wykonanie naszej spiewaczki panny Heller, rozpoczynającej swój zawód artystyczny a która swym metalicznym głosem i serdeczną nutą w tej arji w prawdziwy zachwyt wszystkich wprowadza.

Być może, że p. S. inaczej interpretując całą rolę, nie uważa za stosowne uczuciowie traktować i ten ustęp partji, co osądzić będzie można należycie dopiero na drugim występie w rolach zdecydowanych. *H. J.*

Wiadomości polityczne.

Wiedeń 4. maja. Dodatkowa sesja Rady państwa potrwa mniej więcej dwa tygodnie, najgłówniejszym zaś jej momentem będzie zapowiedziane już wniesienie noweli szkolnej w Izbie panów przez p. Gautscha. Aby zapewnić sobie jej przedłożenie, większość Izby deputowanych nie skończyła rozpraw budżetowych przed wielkanocą, traktując resztę budżetu niby jaki przedmiot zastawniczy, który będzie rząd zmuszony wykupić przez wypełnienie przyrzeczenia, danego ks. Liechtensteinowi i jego stronnictwu.

Co do niedawno wniesionego projektu nowej ustawy karnej, to rząd starać się będzie o pierwsze czytanie przed definitywnem odroczeniem Izby dep. i stosownie do §. 11. ustawy o traktowaniu ustaw o wielkim zakresie zażąda, ażeby wydział dla ustawy karnej ogłoszono jako nieustający, ażeby więc nawet podczas odroczenia Rady państwa był czynnym. Do tego trzeba przyzwolenia cesarza. W ten sposób spodziewa się minister Schönborn przyspieszyć szybkie przyjęcie ustawy karnej, której sankcję chciałby doprowadzić jeszcze przed zamknięciem perjodu ustawodawczego w r. 1891.

Berlin 3. maja. Partje rewolucyjne w Rosji zdają się znów ruszać. *Germania* odbiera następującą wiadomość: „Gdy car przed kilkoma dniami wszedł do pokoju swego w pałacu Aniczkowskim, znalazł na swoim biurku pomiędzy aktami kilka numerów wychodzącego w Szwajcarji nihilistycznego pisma *Swobody*, inne pisemko rewolucyjnej treści i nadto 2 pięknie wykonane listy z emblematami śmierci, zawiadamiające „Aleksandra Aleksandrowicza“, że ma się przygotować na śmierć, która go rychło może zaskoczyć.

„Car przeraził się podobno tem bardzo i zarządził surowe śledztwo. Podobno aresztowano pierwszego kamerdynera carskiego i innych służących pałacowych. Tymczasem nie wierzą w winę kamerdynera, a raczej niechętni mu dworacy umyślnie jego podali w podejrzenie, ponieważ z zawiścią patrzą na to, że cieszył się on wielkimi względami obecnego i przeszłego cara, jest on już starcem i zawsze okazywał się wiernym.

„Nadto ma być szef tajnej policji również bardzo skompromitowanym, a Putilin ma być tymczasem zastąpiony przez Winogradowa. Także naczelnicy departamentów, zależni od Putilina przeniesieni zostali na inne urzędy. W kołach dworskich panuje wielkie wzburzenie, a carowa, która się o tem dowiedziała, ani na chwilę nie odstępuje swego małżonka“.

Berlin 3 maja. Chrześciańsko-społeczny agitator Leusz, powiernik Stoeckera i redaktor Stoeckerowskiego organu *Das Volk*, oświadczył w publicznem przemówieniu, że stronnictwo chrześciańsko-społeczne powinno już dzisiaj przygotowywać

grunt dla następcy ks. Bismarka. Obecnie — mówił Leusz w dalszym ciągu — są dnie uspienia, wtedy atoli nastaną czasy gorączkowego ruchu, który jest wart być przedmiotem tęsknoty ludu. Inny z mowców radził, ażeby konserwatyści głosowali raczej za socjalnym demokratą, aniżeli za stronnikami rządu, który chrześciańsko-socjalnym za ich wierność dla niego podziękował skrępowaniem rąk Stoeckerowi.

Londyn 3. maja. Komisja Parnella znowu rozpoczęła swoje posiedzenia i przesłuchała Parnella. O tych przesłuchach donosi *B. T.*: Sala sądowa była przepełniona. Pomiędzy publicznością był także arcybiskup dubliński Walsh. Parnel odpowiadał z spokojem, jasno i dobitnie. Pod przysięgą oświadczył, że nigdy nie należał do żadnego tajnego irlandzkiego lub amerykańskiego towarzystwa i nigdy nie utrzymywał stosunków ani bezpośrednich, ani pośrednich z Feniańczykami. Tylko współczucie nad dzierżawcami irlandzkimi spowodowało go do jego politycznej działalności i do wywołania i zorganizowania obecnego ruchu agrarnego. Używał dla swych celów tylko konstytucyjnych środków i nigdy nie wypowiedział przypisywanego mu zdania o przecięciu ostatniego węzła łączącego Irlandję z Anglją. Przy tej sposobności znakomicie się Parnell oczyścił z oszczerstw nań w ciągu lat kilka miotanych i zupełnie swoje stanowisko wyjaśnił. Przesłuchy te, których rezultatu wszyscy z największą oczekują niecierpliwością, potrwają jeszcze dni kilka.

Petersburg 3. maja. Spisek, o którym telegraficzna rozeszła się po świecie wiadomość, a który spowodował liczne aresztowania, został odkryty przypadkiem:

W pewnym składzie pozostawiła jakaś dama paczkę, którą później otwarto i w której znaleziono proklamacje nihilistyczne. Dochodzenia wykazały, że dama jest żoną jednego z oficerów, uczęszczających do „Michajłowskiej akademji artylerzyckiej“. Wskutek tego baczną zwrócono uwagę na oficera, śledzono go wraz z żoną przez kilka dni i wykryto tak obciążające momenty, że oficera wraz z żoną i przyjaciółmi aresztowano.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Bank krajowy król. Gal. i Lodomerji z Wielk. ks. Krakowskiem. Stan z d. 30. kwietnia 1889. Asygnaty i czeki złr. 1,717.735·45.— Emisje: a) $4\frac{1}{2}\%$ listy zastawne zł. 14,525.000. b) 5% obligacje komunalne 1szej emisji złr. 1,206.500. Razem złr. 15,731.500.

Targ zbożowy. *Lwów* 2. maja. *(Według notowań Banku rolniczego we Lwowie. Przedruk wzbroniony).* Usposobienie targów zagranicznych zmienne — ceny mianowicie żyta — owsa — grochu — hreczki na potrzeby lokalne notują wyżej — transakcje na rzepak z terminem na jesień, poczynają się ożywiać. Pszenica i inne produkta bez popytu.

Dziś notujemy za 100 kilogramów loco Lwów.

Pszenica gotowa	gld. 6.75	od gld. 7.—	do 7.25
Żyto gotowe		„ 5.70	„ 6.—
Owies obroczny		„ 6.—	„ 6.40
Jęczmień		„ —.—	„ —.—
Rzepak na jesień		„ 10.—	„ 10.50
Groch		„ —.—	„ —.—
Wyka		„ —.—	„ —.—
Bobik		„ —.—	„ —.—
Hreczka		„ 7.25	„ 7.75
Kukurudza		„ —.—	„ —.—
Chmiel za 56 kilo		„ —.—	„ —.—
Koniczyna czerwona		„ —.—	„ —.—
„ biała		„ —.—	„ —.—
Koniczyna szwedzka		„ —.—	„ —.—
Spirytus za 10.000 litr. proc. loco stacje kolei		„ —.—	„ —.—

Kraków, 3. maja. *(Ceny targowe loco za 100 klgr.)* Pszenica 7·75 — 8·10; żyto 6·80 — 7·—; jęczmień 6·40 — 720; owies 6·50 — 6·85. Dowóz znaczny, pokup bardzo wolny, magazyny krakowskie przepełnione zbożem.

NADESŁANE.

Podziękowanie.

Wny pan dr. **A. Lukas** leczył mnie i syna mego przez dłuższy czas podczas ciężkiej i uporczywej choroby, która życiu naszemu zagrażała i tylko Jego zdolności, sumienności i rzetelnej pracy lekarskiej zawdzięczamy powrót do zdrowia. Nie mogąc w inny sposób mej i mojej rodziny nieustającej wdzięczności wynurzyć — składam na tem miejscu Wnemu dr. Lukasowi najgorętsze podziękowanie.

Apolinary Orłowicz,
urzędnik ck. dyrekcji kolei państwowych.

Dr. Zygmunt Ashkenazy

ordynuje w tegorocznym sezonie, jak w roku zeszłym w **KRYNICY** w domu pod „Pagatem“.

Wyprzedaż fortepianów

nowych, bardzo mało używanych po cenie umiarkowanej w szkole J. Laureckiej; oglądać można w godzinach od 9—10 rano i od 7—8 wieczorem. Ul. 3. Maja.

Na podagrę i reumatyzm nic nie pomoże, jak tylko **Haematon.** Lekarstwo to jest znane w całym świecie, a skutki jego nieporównane. Otrzymać można po przesłaniu przekazu w aptece Hartzema w Amsterdamie. Cała flaszka złr. 8, pół flaszki złr. 5. Broszury gratis.

DZIŚ KONCERT na GÓRZE ZAMKOWEJ

Niżej podpisany ma zaszczyt zawiadomić Sz. Gości, iż w restauracji oraz i kawiarni odbędzie się dziś 5. maja **koncert z współudziałem muzyki wojskowej 30 pp. pod kierownictwem swego kapelmistrza p. K. Rolla, początek o godzinie 4. po południu.**

O dobre potrawy i napoje postaram się, restauracja jakoteż i kawiarnia otwarte od god. 6 rano. Piwo pilzneńskie z browaru akcyjnego i browaru Lilienfelda

Z poważaniem Józef Wenzel

Dom bankowy i kantor wymiany Sokal i Lilien we Lwowie

wypłaca wszelkie wylosowane później płatne listy zastawne i obligacje indemnizacyjne bez doliczenia jakiejkolwiek prowizji.

Zlecenia z prowincji uskutecznia się bezzwłocznie.

Wszech nauk lekarskich
Dr. Józef Sochański
lekarz chorób wewnętznych ulica Hetmańska l. 10.
ord. od 9—10 i 2—4.

Dr. Antoni Roicki
(Dr. A. Berger).
ordynuje w słabościach zakaźnych i skórnych.
JEGO PORADNIK
kosztuje w miejscu 1 zł. 20 ct. pocztą 1 zł. 50 ct.
Ordynacja domowa od 3—5.
Lwów, ulica Karola Ludwika 7.
Listów nieopłaconych nie przyjmuje się.

Blednicę, białe upławy, zboczenia i brak regularności, niemoc mężczyzn, niepłodność kobiet, syphylis, świerzb, pieni, liszaje i wszelkie wyrzuty skórne leczy metodą jedynie racjonalną i tysiąckrotnie wypróbowaną
Dr. DUBANOWICZ
b. lekarz szpitala **„Charité“**, b. lekarz powiatowy etc. etc.

NB. Pacjenci z prowincji raz zbadani mogą kontynuować zaordynowaną kuracją w domu podług szczegółowej listownej informacji i otrzymywać leki pod pseudonimem (dla dyskrecji).

Ordynacja domowa rano od godziny 8—10, popoł. od godz. 2—5, wieczór od godziny $7\frac{1}{2}$—8.

Lwów, ulica Ormiańska liczba 30.
(w parterze na prawo).

Pociągi kolejowe
(według zegaru lwowskiego)

Przychodzą do Lwowa.

Z Krakowa: o godz. 4·03 popoł. kurjerski; 9·28 wieczór osobowy; 8·50 rano osobowy; 7·15 wieczór mieszany.

Z Czerniowiec: o 8·00 wieczór pospieszny; 11·06 wieczór i 6·11 rano mieszany.

Z Podwołoczysk i Brodów: (na dworzec główny) o 2·20 popoł. kurjer.; 3·15 rano i 7·00 wieczor mieszany. (Na Podzamcze) 2·08 pop. kurjer.; 2·38 rano i 6·22 wiec. mieszany codziennie; — 1·10 rano tylko we wtorek i piątek.

Z Bełzca (Tomaszowa): 5·53 popoł. mieszany codziennie; — 1·10 rano tylko we wtorek i piątek.

G. 8·26 rano z Krakowa, Zwardonia, Nowego Zagórza, Chyrowa i ze Stryja — 3·40 po południu z Krakowa, Zwardonia, Nowego Zagórza, Chyrowa, Stryja, Husiatyna i ze Stanisławowa — 1·35 nocy z Krosna, Zagórza, Chyrowa, Husiatyna, Stanisławowa, z Ławoczne i Budapesztu. — 8. wieczorem koleją czerniowiecką z Husiatyna.

Odchodzą ze Lwowa.

Do Krakowa 2·20 popoł. kurjerski; o godz. 4·20 rano i 8·30 wieczór osobowy; o 7·20 rano osobowy.

Do Czerniowiec: 9·20 rano pospieszny; 9·50 rano 10·06 wieczór mieszany.

Do Podwołoczysk i Brodów: (z dworca głównego) o 4·11 popołudniu kurjerski; 10·35 wieczór i 9·52 rano mieszany. (Z Podzamcza) 4·22 popołudniu kurjer.; 11·5 wieczór i 10·23 rano mieszany.

Do Bełzca (Tomaszowa): 7·49 rano mieszany codziennie; — 5·01 popołudniu tylko we wtorek; — 2·44 popołudniu tylko w piątek według potrzeby.

G. 5·20 z rana do Stryja, Chyrowa, Zagórza, Stróży, do Ławoczne i Budapesztu. — 10·35 przed południem do Stryja, Husiatyna, Chyrowa, Nowego Zagórza, Krakowa, Zwardonia — 8·10 wieczór do Stryja, Chyrowa, Nowego Zagórza, Krakowa i do Zwardonia, — 10·08 wieczorem do Husiatyna koleją czerniowiecką.

WYSTAWY i MUZEA.

MUZEUM PRZEMYSŁOWE W RATUSZU, codziennie od godziny 9tej do 6tej; wstęp w poniedziałek 50 cnt., w inne dnie 30 cnt., w niedzielę i święta wstęp wolny.

NIEUSTAJĄCA WYSTAWA SZTUK PIĘKNYCH, ulica Trzeciego Maja l. 13. w dnie powszednie 30 cent., w niedzielę i święta 15 cnt

MUZEUM IMIENIA DZIEDUSZYCKICH przy ulicy Teatralnej, l. 18. otwarte we środy i soboty od 11 do 3, we święta i niedzielę od 10 do 1.

MUZEUM ZAKŁADU NARODOW. IM. OSSOLINSKICH od godziny 10tej do 1szej przed południem, od 3ciej do 5tej po południu, we wtorek i piątek. Wstęp wolny.

Lwów, z Izby handlowej
4. maja 1889.

Akcje za sztukę bez kuponu bieżącego.	płacą	żądają
Kolej galicyjs. Karola Ludwika po 200 złr. m. k.	208 —	211 50
Kolej lwowsko-czerniowiecko-jaska po 200 zł. wa.	235 —	38 50
Banku hipotecznego galicyjskiego po 200 zł. wa.	289 —	293
Banku kredytowego galicyjskiego po 200 zł. wa.		216 —
Listy zastawne za 100 zł.		
Banku hyp. gal. 5 proc. w. a.	100 25	101 25
Banku hyp. gal. 5 proc. wa. wylosow. z 10 pr. prem.	103 15	104 15
Banku krajowego 4 i pół proc. w. a. los. 51 l.	97 50	98 50
Towarzystwo kredyt. gal. 5 proc. w. a.	100 65	101 65
Towarzystwo kredyt. gal. 4 proc. w. a.	96 —	97 —
Tow. kred. gal. 5 proc. w. a. okresowe 371.	100 65	101 65
Tow. kred. gal. 4 proc. w. a. los. 41 i pół.	93 50	94 50
Tow kred gal. 4 i pół proc. okresowe 52 l.	98 50	99 50
Tow. kredyt. galic. 4 proc. w. a. 56 l.	93 —	94 —
Listy dłużne za 100 zł.		
Gal. Zakł. kr. włośc. 3 proc. w. a. w likwid.		57 50
Gal. „ „ „ 2 i pół proc. „ „		48 —
Obligi za 100 zł.		
Indemizacyjne galicyjskie 5 proc. m. k.	104 65	105 65
Komunalne Banku krajowego 5 proc. w. a. I. em.	100 50	101 50
Pożyczka krajowa z r. 1873 6 proc. w. a.	104 —	106 —
„ „ „ 1883 4 i pół proc. w. a.	96 —	97 —
Losy.		
Miasta Krakowa	26 50	29 —
„ Stanisławowa	38 50	41 —
Monety.		
Dukat holenderski	5 57	5 67
Dukat cesarski	5 59	5 59
Napoleonder	9 35	9 45
Półimperiał	9 70	9 80
Rubel rosyjski srebrny	1 36	1 48
Rubel rosyjski papierowy	1·25·—	1 27·—
100 marek niemieckich	57 50	58 50

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Wiedeń, 4. maja 1889.

	dzisiejsze	z dnia poprzedn.
Akcje węgierskie banku kredytowego	309 75	310 10
„ Banku anglo-austrjackiego	129 —	128 50
„ Unionbanku	230 —	230 50
„ kolei Karola Ludwika	208 50	209 —
„ kolei północnej	259 —	258 25
„ kolei południowej (Lombardy)	104 50	105 —
„ kolei państwowej	243 50	244 50
„ kolei Lwowsko-Czerniowieckiej	225 50	236 25
„ kolei węgiersko-północno-wschodniej	187 50	188 —
Losy komunalne wiedeńskie	147 —	147 —
Akcje Towarzystwa tureckiego zarządu tytoniu	114 25	115 50
Galicyjskie obligacje indemizacyjne	104 75	104 75
Losy regulacji Cisy	—	—
Akcje Banku dla krajów koronnych	237 —	237 50
Renta węgierska złota 4 proc.	102 50	102 35
Akcje Bankvereinu	111 80	111 90
Rosyjski rubel papierowy	125 50	126 —
Losy premjowane węgierskie	—	—
Akcje kredytowe	299 50	301 —
Akcje kolei Karola Ludwika		— —
Akcje kolei południowej		
Napoleondory		

Berlin, dnia — 1889.
(godz. 5. min. 35 pop.)

Rosyjski rubel papierowy
Akcje austrackie kredytowe
Akcje kolei Karola Ludwika
Austrjackie banknoty
Akcje kolei południowej (Lombardy)
Rosyjska pożyczka wschodnia

Z dziejów liberalizmu w Rosji.

XVI. (Dok.). Do tego, co powiedziano, dodać należy, że sama wyższość cywilizacji zachodniej połowy Rosji nad Moskiewszczyzną była przyczyną tego, że ludzie z tej zachodniej połowy mieli ułatwioną karjerę przy rządzie centralnym, co odrywało ich od spraw miejscowych i przykuwało do tego rządu i jego formy. Przypomnijmy, że w czasie próby ograniczenia absolutyzmu carowej Anny liberałami okazali się możnowładcy-Moskale, podczas gdy małoruscy duchowi i Niemcy-czynownicy stanęli po stronie absolutyzmu. Zapóźniwszy się w ten sposób i zatrzymawszy się w fazie absolutyzmu dłużej, niżby należało, sądząc z przebiegu wewnętrznego rozwoju, Rosja XVIII. wieku stanęła w takich stosunkach do zachodniej Europy, że nawet samo zbliżenie jej do tej ostatniej musiało jeszcze bardziej utwierdzać w niej absolutyzm. Nieograniczone samodzierżstwo wytworzyło się w Rosji w tym czasie, kiedy zachodnia Europa wstępowała w fazę t. zw. „oświeconego despotyzmu“, a że w dodatku losy posiały absolutyzmowi rosyjskiemu utalentowanego człowieka w osobie Piotra W., to absolutyzm ten stał się w Rosji na jakś czas ideałem właśnie najwykształceńszych ludzi. Druga utalentowana osobistość na tronie rosyjskim, Katarzyna II, odważyła się nawet na taką demonstrację w obliczu „wieku oświecenia“, jak zwołanie czegoś w rodzaju ziemskiego soboru w r. 1767 (tj. o 22 lat wcześniej od francuskiego zgromadzenia 1789 r.), bez obawy o całość swego despotyzmu. Wkrótce potem jednak zachodnie kraje europejskie o ustroju absolutno-monarchicznym, rozczarowawszy się w nadziei na despotyzm, nawet „oświecony“, zaczęły dążyć do powszechnego samorządu, którego zasady jasno wyłuszczone były przez francuskie zgromadzenie Narodowe 1789—91 r. Absolutyzm rosyjski ujrzał w tem zgrozę dla siebie i od tego czasu zaczął wzbraniać się od wypełniania wszelkich postępowych obowiązków zarówno starej wojenno-religijnej monarchji, jak i nowej, filozoficznej.

Tymczasem jedna z zasadniczych różnic między caratem moskiewskim, a monarchjami zachodnio-europejskiemi polegała w tem, że w tych ostatnich monarchizm dopomagał do uwolnienia mas narodu od arystokracji feudalnej i prawie ukończył tę pracę przed początkiem okresu oswobodzenia, gdy tymczasem w Moskiewszczyźnie i potem w Rosji XVIII w. właśnie w okresie absolutno-monarchicznym chłopi zostali oddani na własność duchowieństwu i czynownej szlachcie. Okoliczność tę tłumaczyć sobie trzeba stosunkami kolonizacyjnymi i wojskowymi na równinie Wschodnio-europejskiej, gdzie n. p. państwo Moskiewskie XVI—XVII w., będąc pod względem rozwoju politycznego rówieśnikiem Francji pod królami Valois, pod względem społecznym odpowiadało państwu Frankońskiemu doby Merowingów i Karolingów. Z tego to powodu zasadnicze zjawisko fendalizmu, rozdawanie zaludnionych ziem ludziom „służącym“, ze wszystkimi jego skutkami trwało w Moskiewszczyźnie i w Rosji aż do XIX w., a w innych formach trwa aż do naszych dni*). Po urządzeniu wojska na sposób nowoeuropejski, a także pod wpływem idej „oświeconego“ wieku, absolutyzm rosyjski (za Katarzyny II.) także gotów był przystąpić do uwolnienia chłopów, ale zetknąwszy się z nowoczesnym europejskim ruchem wolnościowym, absolutyzm ten przeląkł się i stał się konserwatywnym na całej linji. W tym konserwatyźmie umocnił go jeszcze bezpośredni wpływ zachodniego legitymizmu, który podszeptywał carom rosyjskim ideę o ich wszechświatowem antyrewolucyjnem posłannictwie.

W osobie cara Mikołaja widzimy charakterystyczne zlanie się starego bizantyjsko-moskiewskiego caryzmu w nowych wersalsko-potsdamskich formach z nowoczesną antyrewolucyjną dyktaturą. W ciągu lat 30 paraliżując w każdym kierunku rozwój Rosji, sytem Mikołaja I. ostatecznie zadokumentował swą niedorzeczność, z początku w oczach ludzi najbardziej wykształconych, a wreszcie wobec wszystkich choć cokolwiek myślących i dojrzałych.

*) Że forma rządów grała tutaj rolę drugorzędną, widać i z tego, że pańszczyzniana niewola chłopów wzmagała się w XVI—XVIII w. także w napoły republikańskiej Polsce i Litwie.

Po takiem zadokumentowaniu można było oczekiwać, że absolutyzm rosyjski prędko ustąpi miejsca społecznemu samorządowi, ale wyjaśnione powyżej opóźnienie Rosji na etapie absolutyzmu równocześnie z postępem Europy zachodniej spowodowało nowe warunki dalszego utrzymania Rosji na tymże etapie.

Około 1848 r. w Europie zachodniej partje postępowe podzieliły się na umiarkowanie liberalne i radykalne, od których znowu zaczęły się oddzielać frakcje socjalistyczne, przyczem niektóre z tych ostatnich z reakcji przeciw starym klasowo-liberalnym partjom zaczęły nawet chylić się na stronę idej dyktatorjalnych i związku z cezaryzmem. Wszystkie te podziały znalazły też odgłos w Rosji i to nawet wcześniej, zanim rozwój życiowy mógł stworzyć realny podkład dla tych podziałów. Że zaś w Rosji za następcy Mikołaja I., pchniętego po nieudałej wojnie, rozpoczętej przez Mikołaja na drogę reform musiało rodzić się nawet uwielbienie dla „oświeconego despotyzmu“, to wspomniane podziały okazały się jak najbardziej na rękę absolutyzmowi, jak to zresztą pokazują liczne dane, zebrane w obecnym szkicu.

Lecz z tych samych danych widać także, że w ostatnich latach samo życie w Rosji dowiodło marności pokładania nadziei w „oświecony“ despotyzm, jakoteż koniecznej potrzeby wolności politycznej dla ruchu radykalno-demokratycznego i socjalistycznego. Liberalizm stał się niechybnym dogmatem dla każdego konsekwentnego postępowca rosyjskiego, jak niemniej i dla każdego świadomego zwolennika choćby tylko zewnętrznej pomyślności państwa. Takim sposobem podkopane są ostatnie przeszkody stojące w drodze tryumfowi liberalizmu w Rosji. Pozostaje tylko jeszcze, by osłabły antagonizmy plemienne, i by u przodujących ludzi rozmaitych plemion, wchodzących w skład Rosji, wyrobiło się poczucie konieczności solidarnego działania dla przekształcenia jej ustroju politycznego w celach dobra powszechnego. Jako ważny nabytek, rokujący nadzieję na pomyślny wynik także kwestji narodowościowej, podnieść należy tę okoliczność, że ruch liberalny w ziemstwach rosyjskich wyraźnie postawił samorząd miejscowy jako jeden z głównych punktów swego programu.

Jeżeli teraz wszyscy wykształceni ludzie rozmaitych plemion, zaludniających Rosję *stanowczo i bezpowrotnie* staną przy zasadach, kierujących rosyjskim ruchem ziemskim i podawanych w formie konkretnej — a mianowicie w formie żądania *nietykalności zasadniczych praw osoby i samorządu miejscowego, ubezpieczonych samorządem państwowym*, wtenczas główna część pracy zdobywania dla Rosji wolności politycznej będzie zrobioną.

Napróżno byłoby obawiać się obecnej materjalnej słabości liberalizmu w Rosji i ogromnych sił, jakiemi rozporządza absolutyzm. Rozumie się, że siłami materjalnemi gardzić nie należy, i że liberalizm ten powinien zdobywać je we wszystkich elementach ludności rosyjskiej: pośród t. zw. „towarzystwa“ i ludu, pośród „robotników“ i armji. Ale materjalna siła w kwestjach polityki wewnętrznej wcale nie jest wszystkiem, a nawet nie jest rzeczą główną. W naszym czasie sympatyzująca lub przynajmniej neutralna atmosfera moralna jest niezbędnym warunkiem istnienia wszelkiego ustroju politycznego; pozbawiony tej atmosfery ustrój polityczny usycha i upada za najmniejszem pchnięciem lub nawet bez niego.

Tak upadł absolutyzm królewski we Francji — nie 14. lipca 1789 r., kiedy tłum Paryżan szturmował Bastyllę, ale daleko wcześniej, w skutek ogólnej świadomości, która w usta każdego wykształconego Francuza wkładała hasło: Etats Généraux, których zwołanie było zadecydowanem już w lecie 1788 r. w skutek zaburzeń w kilku prowincjach i manifestacyj zgromadzenia prowincjalnego (états w Dauphiné) w sprawie reformy Izb sądowych (parlamentów).

Tak absolutyzm pruski upadł — nie w skutek walki na ulicach Berlina 18.—19. marca 1848 r., (która wybuchła przypadkowo i z powodu kwestji drugorzędnej, gwardji narodowej), ale już w r. 1847, kiedy król reakcjonista pod naciskiem opinji publicznej, wyrażonej między innemi także w postulatach prowincjonalnych zgromadzeń ziemskich (Provinzialstände), zwołał gremjalne ich zgromadzenie (der vereinigte Landtag, patentem z d. 3. lutego 1847 r.). Same wypadki 12.—14. lipca w Paryżu i 18. marca w Berlinie dlatego tylko były możliwe, że atmosfera moralna otaczająca już rządy, nie pozwalała im użyć przeciw ruchom w stolicy siły materjalnej, której rządy owe miały jeszcze bardzo dużo.

D. 13. marca 1848 rząd austrjacki, zastarzały w reakcji, uległ właściwie garstce ludności wiedeńskiej, która przystąpiła do niego z domaganiem się dymisji Metternicha i proklamowania wolności politycznej, uległ dla tego, że Metternich i cały jego system już był moralnie zabity w świadomości powszechnej, która znalazła wyraz nawet w staromodnych „stanach“, czyli sejmach postulatowych. I przed chwilą rozruchów ulicznych rząd zaczynał już ustępować w głównym punkcie, gdyż już 12. marca w skutek liberalnych adresów (towarzystwa przemysłowego, jurydyczno-politycznej czytelni i studenckiego wręczonego przez profesorów), jakoteż w skutek projektu adresowego liberałów dolno-austrjackiego Sejmu (o zwołaniu powszechnej reprezentacji ziemskiej, zniesieniu cenzury itp.) rząd wydał reskrypt przyrzekający podobną reprezentację.

Bonapartowie znaleźli siłę do ostrzeliwania Paryża, a Habsburgowie — Wiednia, Hohenzollerny zwrócili wojska swe do Berlina, gdy w opinji publicznej okazały się rozdwojenia. Ale jednomyślna negacja starego ustroju i dobitne, jasne domaganie się nowych instytucyj wyraźnie świadomych społeczeństwu zawsze rozbrajało nawet najreakcyjniejsze rządy.

Rozmaitości.

Zła reklama. W tych dniach mieszkańcy Łodzi zaintrygowani zostali niepospolicie afiszami szczególniejszego gatunku. Afisze rozrzucano po mieszkaniach i rozdawano na ulicach... A był na tych afiszach wydrukowany „telegram“, który dosłownie brzmiał jak następuje: „Telegram. Warszawa, d. 24. kwietnia 1889. Ogromne powodzenie, które znakomitej śpiewaczce, pannie Sigrid Arnoldson *na* całej jej artystycznej karjerze towarzyszyło i *na* tegorocznym sezonie zimowym, w Łodzi się kończącym, w owacyjny sposób się wszędzie objawiało, także i na ostatnim koncercie, danym wczoraj w Warszawie, artystki nie opuściło. Cudownym swoim śpiewem jak i pięknością i powabem wszystkich serca czarująca artystka, kwiatsmi zasypana, cały program przed zupełnie *wyprzedanym domem* (?) powtórzyć musiała. Mnóstwo *zaentuzjazmowanych* (?!) zwolenników towarzyszyło powozowi artystki do samego hotelu. Bardzo wiele osób zgłaszających się do kasy, dla braku biletów, do domu wrócić *musiały*. A. Fischoff, impresario.“

Kwestję adoptowania przez żydów, posiadających prawo zamieszkania po za obrębem osiedlenia, swoich współwyznawców nie posiadających tego prawa, senat pet. rozstrzygnął w ten sposób, że w danym razie żydzi mogą jedynie adoptować te tylko osoby wyznania mojżeszowego, które mają prawo zamieszkiwania w całem państwie. Kwestję tę, jak donosi *Prawit. Wiest.*, poruszyło ministerjum spraw wewnętrznych.

Wyjątek z powieści. „Dowiedziawszy się o śmierci ukochanej, Jan wpadł w straszliwą rozpacz... i kurczowo zaciśniętemi dłońmi jął sobie wyrywać włosy i zęby!...“

Cudowna małpa. W Londynie obecnie pokazują małpę, grającą na skrzypcach. Wirtuozka posiada w repertuarzu swoim sześć maleńkich sztuczek. Do występu publicznego przygotowywano ją przez dwa lata. Trudy jednak nauczycielowi jej opłaciły się sowicie, gdyż publiczność angielska, przesycona koncertami zwykłymi, na małpie występy zbiera się tłumnie. Znalazł się także i recenzent, który (dla żartu naturalnie) ocenił grę niezwykłej artystki i z całą powagą twierdził, iż przez dwa lata i człowiek się więcej porządnie nie nauczy... Inny znowu (a był to humorysta) żałował, iż małpy nie nauczono grać na fortepianie, gdyż wtedy mogłaby sama jedna wykonywać utwory pisane na cztery ręce... Co do kostjumu, niezwykłą wirtuozkę ubierają we frak i biały krawat...

Hahachudże, tak zwie się dostojnik państwa niebieskiego, mianowany na czas małoletności cesarzów chińskich lub ich następców. Obowiązki dostojnika tego nie do najprzyjemniejszych należą, a stanowisko jego to zgoła nie synekura. Oto ilekroć małoletni cesarz lub następca na jakąkolwiek karę zasłużą, czy to przez swawolę, czy to brak pilności itd. Hahachudże karany bywa za to. Jak wiadomo, w d. 4. zm. na tron chiński wstąpił, doszedłszy do pełnoletności, cesarz Kwang-Ksi; jakże rad musi być temu ustępujący jednocześnie Hahachudże!...

JULIUSZ STRZEMCZYK

FABRYKA GIPSU

sztukatorskiego, bandażowego i murarskiego

oraz Wapna hidraulicznego

w Kołokolinie p. Bukaczowce

poleca swoje wyroby na kampanję budowlaną.

Ceny umiarkowane.

LUBIEŃ

ZAKŁAD KĄPIELOWY SIARCZANY

20 kilometrów od Lwowa, 7 od Gródka, tyleż od Szczerca (Stacja telegraficzna i poczta w miejscu).

Początek sezonu 20-go Maja.

Lekarz ordynujący *Dr. C. Sztembarth.*

Łazienki w tym roku urządzono z wielkim komfortem. Wanny porcelanowe i mozaikowe, posadzki mozaikowe — sprowadzenie wody do wanien wedle najnowszej metody. Znaczne ulepszenie kąpieli szlamowych, oraz rozszerzono park o kilkadziesiąt morgów.

Pomieszkania z kompletnem urządzeniem hotelowem od **50** cent. do **1** złr. **20** cent na dobę. **Dla mniej zamożnych gości pokój z kuchenką i urządzeniem 50 ct. dziennie, miesięcznie 12 złr. Zniżona cena jazdy pocztowej między Lwowem a Lubieniem na 75 ct. od osoby. Fiakier zakładowy z Gródka 40 ct. od osoby.**

W sezonie I. od 20. maja do 20. czerwca i III. od 20. sierpnia, ceny pomieszkań o 20% niższe. W tym czasie biedni, opatrzeni świadectwami ubóstwa przez c. k. starostwo uwierzytelnionemi, otrzymają znaczne ulgi. — Bliższych wyjaśnień udziela na żądanie *Zarząd Zakładu zdrojowego.*

Sadzonki poziómek ananasowych

z olbrzymim owocem i znakomitym smakiem, dające owoc tego roku 100 sztuk 2 złr.

J. JUST

Siebenhirten koło Wiednia.

Nie ma nic lepszego nad

PUDER KSIĄŻĘCY

do upiększenia twarzy

pudełko do 60, 70 ct. i 1 zł. 20 ct.

Nabyć można w sklepach

IHNATOWICZA

we Lwowie, w Krakowie i Czerniowcach.

SKŁAD TOWARÓW

BERNHARDA TICHO

Berno (Morawia) **Krautmarkt 18** w własnym domu wysyła za pobraniem:

Wełniane Beige o podwójnej szerok., najtrwalsze na całą suknię 10 metrów złr. 6.50.	**Płótno domowe** 1 szt. 30 łokci 4/4 złr. 4·50 1 szt. 30 łokci 5/4 złr. 5·50
Foule indyjskie półwełna, podwójna szerokość kompl. suknia 10 metr. złr. 5.	**Weba King** lepsza od płótna, 1 sztuka 5/4 szeroka 30 łokci złr. 6.
Nowość na suknie damskie najmodniejsze materje w paski we wszystkich kolorach podw. szerok 10 metr. złr. 8.	**Szyfon** 1 sztuka 30 łokci Ia złr. 5·50 najlepszy gatunek złr. 6·50.
Czarne Terno saski wyrób, szerok. podwójna 10 metrów złr. 4·50.	**1 Garnitur rypsowy** z 2 nakryć na łóżka i obrusu z jedwabnemi frendzlami złr. 4·00.
Koszule męskie własny wyrób, białe lub kolor. 1 szt. Ia złr. 1·80, IIa złr. 1·20.	**1 Garnitur z juty** z obrusu i 2 nakryć na łóżka z frendzlami złr. 3·50.
Koszule damskie z mocnego płótna z obszewką 6 sztuk złr. 3·25.	**Holenderski chodnik** resztki 10—12 metrów długi 1 resztka złr. 3·60.
Koce na konie najlepszy fabrykat, 190 cntm. długi, 130 ctm. szeroki złr. 1·50.	**Chustka** 9/4 długa złr. 1·20.
Materje modne 3·10 metr. znakomite na kompletny ubiór męski złr. 8.	**Materje na palta wiosenne** w najlepszym gatunku, na cały paletot złr. 8.
Kamgarn letni rasztki na ubiór cały męski, niepuszczający 6·40 metrów długi złr. 3.	*Sposobność kupna!* **Berneńskie resztki sukna** resztka 3·10 metr. na całe ubranie męskie złr. 4·50.

Wzory gratis i franco.

Elegancko ułożone kartony wzorów z 400 deseniami dla pp. krawców niefrankowane.

DROBNE OGŁOSZENIA.

Doniesienia rozmaite

po 1½ centa od wyrazu.

Parcele do sprzedania przy ulicach **Mickiewicza, Brajerowskiej, Podlewskiego, Szopena, Moniuszki, Kazimierzowskiej,** również **kamienice** przy tych ulicach. Bliższych informacji udziela, jak dotyczący **plan sytuacyjny,** zawieracy również otoczenie tego kompleksu wydaje i wysyła na żądanie P. T. reflektantów **bezpłatnie** Zarząd relności **Emila Bertemiljana Brajera.** Brajerowska liczba 10. 179

Złr. 100.000

do wygrania już 15. Maja b.r.

PROMESA na LOS CISY

tylko za **2** złr. i **50** ct.

W KANTORZE WYMIANY

KITZ i STOFF

Lwów, plac Halicki l. 1.

Zlecenia z prowincji wykonuje się bezzwłocznie i na żądanie za zaliczką pocztową.

Otrzymał świeży transport kawy wybornej w smaku 1/2 klgr. po **90** i **96** ct. oraz wyborną bryndzę wiosenną jakoteż śledzie pocztowe znakomite handel **St. Wojciechowskiego** Chorążczyzna. 14

Obficie zaopatrzony salon mód, kapeluszy damskich, modelów wiedeńskich i paryskich przy ul. Hetmańskiej l. 12. I. piątro przyjmuje też przerabianie i ubieranie kapeluszy i fryzowanie piór. 2122

Realność w Zamarstynowie na prawo w ulicy, gdzie płynie Młynówka Nr. 75. Dwa morgi ogrodu, dom mieszkalny i budynki gospodarcze w całości lub częściowo do sprzedania a nawet i w zamianę. Wiadomość na miejscu. 35

Kasy ogniotrwałe!

Simona Degen 17. Jagiellońska.

Asystent lub **magister** farmacji, dobrze polecony, otrzyma posadę w aptece w Podhajcach. Zgłaszający się pp. kandydaci zechcą wymienić równocześnie miejsce i czas swej poprzedniej praktyki lub kondycji 30

Chleb Grahama. Z powodu, że koszta druku tego dziełka, już są pokryte, a zatem cena tego zmniejsza się z **60 ct. na 40 tylko.** Nabyć można w adm. Kurjera Lwow. 25

Klemens Fedunio b. introligator c. k. Biblioteki Uniwer. Jagiell. poleca swój Zakład introligatorski i galanteryjny przy ulicy Akademickiej l. 8. we Lwowie. 412

Nabyć można tanio garnitur mebli salonowych ze stolikiem i nająć bardzo dobry fortepian Schweighofera pod l. 2. Ormiańska I. piętro. 45

Zarządca techniczny (Steiger) i kierownik przedsiębiorstwa potrzebni są natychmiast do kopalni wosku ziemnego i nafty w Dźwiniaczu Podania i świadectwa pod adresem Bolesław Cieński, Stanisławów. 62

Ekspedytor pocztowo-telegraficzny kaucjonowany poszukuje umieszczenia zaraz. Zgłoszenia: Ekspedytor Niepołomice. 57

Zmiana lokalu. Z powodu restaurowania kamienicy przenoszę mój handel futor przez czas budowania do Rynku l. 15., gdzie sklep pp. Schrenzla i Nechelesa się znajduje (naprzeciw sali Magistratu) magazyn tylny. Samuel Fischer. 27

Najświeższe nowości!

Wypożyczalnia książek i nut Stanisława Köhlera

Lwów, ulica Batorego 28.

Abonament biorąc naraz 3 tomy książek lub 4-ry kawałki nut miesięcznie 40 cent. Kaucja guldena. Najnowszy obszerny katalog nut i książek właśnie opuścił prasę. Zapisywać się można codziennie.

Najlepsze Kasy ogniotrwałe

Najlepszego systemu

z fabryki

F. BLAŻICEK

w Wiedniu

utrzymuje na składzie i sprzedaje **najtaniej**

DOM KOMISOWY

N. BRANDLER

we Lwowie

ulica Karola Ludwika 11.

Portrety na raty, olejne na płótnie za cenę od 10 złr. i wyżej stosunkowo do wielkości i wykonania, maluje Jan Hruzik artysta malarz ulica Zielona nr. 48.

Mleczarnia A. Mazur została przeniesioną 1. maja na ulicę Chorążczyznę l. 5. 36

Meble do sprzedania wiadomość w handlu Pokornego ulica Karola Ludwika. 37

Ważne dla towarzyszy ślusarskich we Lwowie i na prowincji. Poszukuje się zdolnego i trzeźwego starszego czeladnika ślusarskiego, któryby kierownictwo warstatu objąć mógł. Warunki korzystne. Zgłosić się ulica Łyczakowska Nr. 67. u właściciela domu. 42

Celem wyuczenia się kroju sukien mam zamiar z dniem 15. maja br umieścić pupilkę moją, dorosłą pannę we Lwowie na całe utrzymanie przy poważnej rodzinie. Łaskawe zgłoszenia upraszam nadsyłać do administracji „Kurjera Lwowskiego" pod literą: S. S. 101 ze szczegółowem zapodaniem warunków. 49

Stajnia na parę koni do najęcia. Landara wiedeńska mało używana tanio po sprzedania ul. Batorego 32. 50

Ceraty, dywany, chodniki, koce na łóżka, wszelkie obicia powozowe poleca najtaniej St. Wyszyńska, Lwów Ormiańska 26. 51

Służący pokojowy, żonaty, z jednem dzieckiem, usposobienia łagodnego, uczciwy i moralny, dotąd po wsiach prowincji pełniący służbę lokaja, nigdy nie karany, poszukuje służby. Na żądanie mogę wykazać się świadectwami. **Józef Blicharz,** l. 9. ulica Korytna. 52

Poszukuje! Gazet do pakowania, pięknych mebli, lankastrówki i starej broni. Zakład Jaszczyszyna w Teatrze. 53

Stałe zajęcie znajdzie dwóch zdolnych tokarzy żelaza i trzech maszynowych ślusarzy. Zgłoszenia wraz z odpisami świadectw przyjmuje warstat mechaniczny Rogowskiego w Tarnopolu. 40

Kamienica jednopiątrowa do sprzedania. Ul. Kalecza nr. 4. Wiadomość u p. Dr. Dubanowicza ulica Ormiańska nr. 30. 47

Mieszkania i sklepy

6, 4, 3, 2 pokoje z przynależytościami, **2 pokoje z przedpokojem, pokój i kuchnia, pokoik kawalerski, sklep** wynajmuje Zarząd realności **Emila Bertemiljana Brajera** ulica Brajerowska 10. 54

Całe pierwsze piątro 7 pokoi i kuchnia z przynależytościami. Ulica Sykstuska nr. 60 zaraz do najęcia. 2104

Ulica Pańska 11. pierwsze piętro front, balkon, 4 pokoje, nyża, garderoba, kuchnia. Tudzież 2 pokoje frontowe, kuchnia zaraz do najęcia.

Przy ulicy Chorążczyzny l. 12 są do wynajęcia 4 pokoje z przedpokojem i kuchnią od 1. lipca. 2153

Dwa sklepy w hotelu George zaraz do najęcia. 55

2 pokoje, nyża z kuchnią zaraz. Sobieski-go 34. 56

Do najęcia 5 lub 7 pokoi z przedpokojem i przynależytościami od 1. lipca. Kopernika l. 22. 59

3 pokoje, przedpokój, nyża etc. I. piątro od 1. czerwca do najęcia. Garncarska 10. 60

2, 3, 4 parterowe pokoje, przynależności ulica Kraszewskiego l. 25. 18

Letnie pomieszkanie na Wulce Nr. 3., 3 lub 4 pokoje tapetowane z werandą i kuchnią. 15

Pokój z meblami do najęcia Długosza 7. 41

Korespondencje prywatne.

Nico! Nico?! — Nico!!!!!!

Zdradza to brak wychowania, zbyt częste, (nawet kilka razy dniowo), odwiedzanie domu zwłaszcza w rannej porze, kiedy osoby znajdują się w uspieniu i gdzie się znajduje panienka. Spodziewam się, iż napomnienie odniesie skutek w przeciwnym razie będę zmuszona nauczkę drugi raz powtórzyć obszerniejszej treści z wyjawieniem całego nazwiska. 61

Wzywam p. W. Z. . . . go o jak najspieszniejsze umorzenie wiadomej sprawy, w przeciwnym wypadku zmuszony będę wyraźniej się o to dopomnąć. H.

SKŁAD KAWY ARTURA KOŚCICKIEGO 19

pod godłem

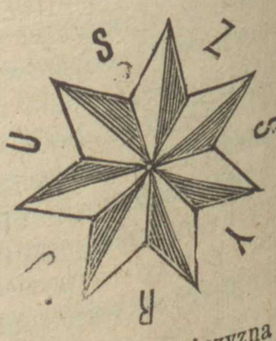

we Lwowie, Chorążczyzna l. 22

otrzymał wprost od producentów z Ameryki południowej **świeży transport najlepszej KAWY** i sprzedaje takową **po cenie hurtownej.**

Kosztuje we Lwowie:

1 klgr. złr. 1·70, 1·80 i 1·90.

na prowincji:

4 3/4 kl. złr. 8·70, 9·15 i 9·60 franco.

Odbiorcom nad 50 klgr. opust.

Niemam wcale tych gatunków kawy, które drudzy pod nazwą mojego godła ogłaszają.

Gratis i franco!!!

rozsyłam próbki z mego obficie zaopatrzonego składu w materje wełniane, sukna, satyny. levantyny, płócienka, oxfordy, płótna, zonesy etc. na sezon wiosenny i letni.

Utrzymuję oraz na składzie w wielkim wyborze: płaszcze, zarzutki, kaftaniki, jersy, parasolki, rękawiczki i różne inne artykuły.

Zarazem zwracam uwagę Szan. P. T. Czytelników, że mój magazyn w r. 1888 założonym został, przeto tylko modne i najświeższe towary u mnie się znajdują

z szacunkiem

Antoni Uhlarz

z Kołomyi.

Na sezon!

Najlepsze, znane z trwałości

Farby olejne

tarte w najlepszym pokoście angielskim, zupełnie do użytku gotowe do malowania drzwi, okien, sztachet, bram, sprzętów domowych i ogrodowych narzędzi gospodarczych itp.

poleca HANDEL

JÓZEFA HANKE

we Lwowie **Rynek l. 38.**

pod „Czarnym Psem".

Specjalna fabrykacja. Rusztowania walcowe i maszyny młynarskie. Na nowo zniżone ceny.

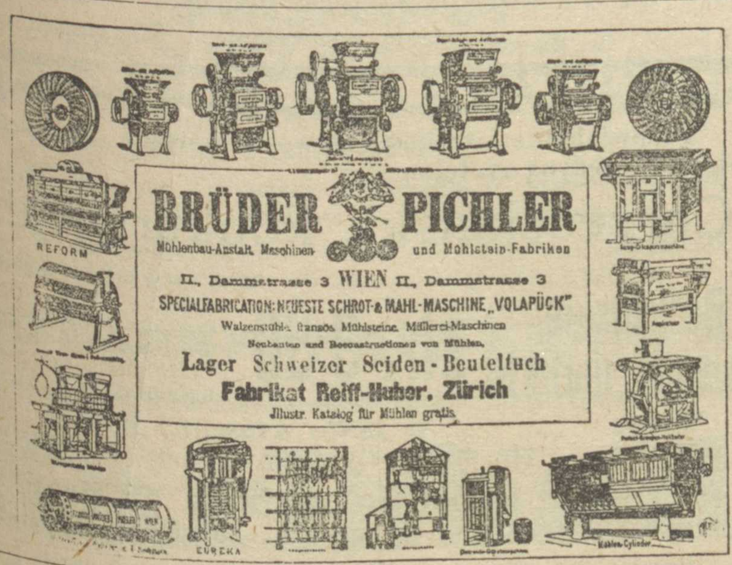

Francuskie kamienie młyńskie. Nader korzystne warunki spłaty.

Uwiadomienie.

Dla uniknienia pomyłek zawiadamiamy Sz. P. T. Publiczność, że skład naszej **Prawdziwej francuskiej, do obmycia zdatnej woskowej masy oszczędności** (na zimno do użycia) na parkiety, podłogi lakierowane i z miękiego drzewa **wyłącznie**

dla Lwowa u Alojzego Hübnera

ulica Karola Ludwika l. 13.

się znajduje, i **każda puszka naszego wyrobu oboczną Marką zastrzeżenia zaopatrzona jest.** Na co przy kupowaniu uwagę zwracać prosimy

Schneider i Spółka
fabryka farb i lakierów w Wiedniu.

Wszelkie nowości przewyższone!

Dwa najpiękniejsze, najpraktyczniejsze i najpożyteczniejsze przedmioty wiedeńskiej **wystawy** nowo wynalezione **mechaniczne patentowane maśnice,** w których w 5 minutach można z słodkiego mleka, lub śmietanki **masło** zrobić. — Ceny tych maszyn z objętością są:

0·5	2	5	10	25	50 litrów
złr. 1·50	2·75	5·—	7·50	15·—	30·— złr.

Tylko złr. 3·40 kosztuje od sierpnia 1888 wynaleziona patentowana maszynka do szycia. Maszyna ta pracuje pięknie, szybko, mocno równym ściegiem, szyje wszelkie materje bez wyjątku i jest skonstruowana trwale z najlepszego żelaza lanego. Powyższe przedmioty można spowadzić za gotówkę lub za pobraniem jedynie z

Centralnego składu

S. WEISS'A

Wiedeń, Stadt, Seilergasse 7/K.

Najlepszy i najtańszy środek do powlekania drzewa

CARBOLINEUM

chroni trwale od pływów atmosferycznych i próchnienia.

Nasze Carbolineum ma przyjemny jasno-brunatny kolor, dozwalający przeświecać strukturze drzewa i nadaje przedmiotom przyjemne wejrzenie. Jest najznakomitszym środkiem do

konserwacji drzewa,

ponieważ włókno drzewne go wsiąka i wstrzymuje na pewne **gnicie, tworzenie grzyba i tworzenie pędów.**

Nasze Carbolineum zabija drobne roślinne organizmy i działa znakomicie desinfekcyjnie. Nadaje się przeto szczególnie do powlekania wszystkich przedmiotów z drzewa budynków, do płotów, narzędzi rolniczych, wozów, urządzeń stajennych.

Cenniki i wzory gratis!

Fabryka: Brunn am Gebirge.

Paweł Hiller & Sp.
Wiedeń IV. Favoritenstrasse 20.

Pożyteczna książka.

„... Wskazówki zawarte w nadesłanej mnie książeczce są wprawdzie krótkie i zwięzłe, lecz jakby stworzone do praktycznego użytku; tak ja, jak i moja rodzina, **doznaliśmy** w najróżnorodniejszych słabościach **bardzo ważnych usług!"** — Tak i podobnie brzmią listy dziękczynne, które księgarnia nakładowa Richtera prawie codziennie dostaje za przesłaną broszurkę z ilustracyami „Przyjaciel chorych!" Jak załączone do broszurki tej poświadczenia dowodzą, znaleźli przez ścisłe zachowanie rad tam się znajdujących, **ocalenie** nawet tacy chorzy, **o których wyzdrowieniu wszyscy już zwątpili.** Broszurka ta, w której zawarte są wyniki długoletnich doświadczeń, zasługuje na poważne uwzględnienie ze strony każdego chorego. Kto sobie życzy przyjść w posiadanie tej cennej książeczki, niechaj napisze kartkę korespondencyjną w polskim języku o „Przyjaciel chorych", podając zarazem swój dokładny adres. Adresować należy w Europie: Richter's Verlags-Anstalt, Leipzig, a w Ameryce: New-York, 310 Broadway. Zamawiający nie ponosi żadnych kosztów.

Najtańszy sposób

dostarczania przesyłek do domu

Dom spedycyjny Józefa J. Leinkaufa z Wiednia **dostarcza według adresu pakunki do 20 klgr. wagi i pół metra sześciennego objętości, nadchodzące z Wiednia i do Wiednia taniej i szybciej, aniżeli pocztą.** Reprezentantem firmy na **Lwów jest p. Dawid KOESLER** na głównym dworcu kolei Karola Ludwika.

Przesyłki przyjmują: Centralne Biuro ogłoszeń i Biuro dzienników.

NAJLEPSZA
SZWAJCARSKA
CZOKOLADA
DOSTAWCA JEGO KRÓL. MOŚCI KRÓLA W TOSKIEGO
A. MAESTRANI
ST. GALLEN,
W SZWAJCARYI.

Otrzymać można we wszystkich handlach korzennych i delikatesów.

Fr. Stupnicki

Lwów, Żółkiewska 73.

Uprzejmie poleca siewniki, ogartywacze, wózki i koleje przenośne dla gospodarstw. Dla kamieniołomu i cegielń kółka o **hartowanych** obwodach, bardzo praktyczne w użyciu, narzędzia wiertnicze kanadyjskie.

Willa z ogrodem

położona w najzdrowszej dzielnicy, obejmująca 11cie ubikacyj, werandę, jest z konieczności przeniesienia się do śródmieścia, korzystnie do nabycia.

Bliższej wiadomości udziela Dr. M. Sietnicki, adwokat krajowy plac Marjacki 7, I. piętro.

ZDRÓJ SIARCZANY TRENCZYN-CIEPLICE

Perła Karpat w Górnych Węgrzech, półgodziny od stacji kolejowej **Tepla-Trenczyn-Cieplice,** linji kolei Waagthal i nowootworzonej linji Vlarapass o 20 minut oddalona, **z Krakowa przez Oderberg-Sillein w 9 godzinach** do osiągniecia. **Najsilniejsze źródło siarczane ciepłe** austrjacko-węgierskiej monarchji **o 40 stopniach ciepłoty. Wspaniałe położenie** w ślicznej okolicy leśnej. Wskazane w **podagrze, reumatyzmie, sparaliżowaniach, newraglji, ischias, chronicznych chorobach skórnych, karies i nekrozie kości** etc. **Z konfortem** urządzone baseny i **osobne kąpiele,** wystawnie urządzony nowy Zakład kąpielowy **(Hammam)** w stylu maurytańskim.

Kuracja żętycą, miesieniem (Massage), kuracje elektrycznością, kuracje terrenowe według prof. Oertla. Wszelkim wymogom **hygieny i wygody** odpowiednie **tanie** mieszkania. Koncerty, teatr i inne zabawy. Dobra woda z źródeł górskich, znakomita kuchnia. Na wszystkich stacjach kolejowych tam i napowrót zniżenia cen. **Omnibusy i fiakry przy każdym pociągu.** Frekwencja 3.500 gości leczących się i około 5.000 przejeżdżających. **Sezon kąpielowy od 1. maja do 1. października.** Wyjaśnienia ilustrowane prospekty wysełą gratis **dyrekcja kąpielowa hr. Harcourt'a w Trenczyn-Cieplicach.**

Zdrojowisko Salzbrunn na Szlązku.

Stacja kolejowa, 407 metrów nad poziomem morza, **łagodny klimat górski.** Sezon od **1 maja** do końca **września, Alkaliczne zdroje pierwszego** rzędu, **słynny zakład żętyczny, kuracja mleczna, kefir. Łazienki. Masaża. Wspaniałe spacery. Mieszkania** po wszelkich cenach. Zdroje skuteczne na **słabości organów oddechowych i żołądkowych, szkrofuły, cierpienia nerek i pęcherza, gościec, hemoroidy i diabetes.** W szczególności zalecają się także dla osób **bezkrwistych** i **rekonwalescentów.**

Rozsyłka znanej medykom od roku 1601 wody

Oberbrunnen

przez pp. Furbach & Strieboll. — Bliższe informacje, wykaz pomieszkań i t. p. udziela

Fürstliche Brunneninspection.

Najtańszem i najlepszem źródłem zakupna jest

SKŁAD TOWARÓW

FILIPA TICHO, BERNO

(Morawia)

Kraumarkt Nr. 21. i Rathhausgasse Nr. 17.

Materje na suknie damskie
najnowsze i najbardziej eleganckie na sezon wiosenny i letni 100 centim. szerokie
1 suknia = 10 mtr. złr. 4·50.

Damskie materje na suknie
najnowsze i najbardziej eleganckie na sezon wiosenny i letni.
Suknia 14 metr. złr. **5·60.**

Rumburski Oksfort
(kolor prawdz.) w najdelikatn. wykonaniu **1 szt. 30 wied. łokci złr. 4·50. Najlepszy gatunek po złr. 6·50.**

Francuska satyna
na suknie damskie pralne (kolor trwały pod gwarancją) najnow. wzory. I. gat. suknia 10 metr. złr. **4·50.** II. gatunek suknia 10 metrów złr. **3·50.**

RUMBURSKIE
płótno warstatowe
5/4 szerokie, szczególnie zdatne na męską bieliznę
1 szt. 30 wied. łokci złr. 6·50.

Płótno domowe
najlep. gatun. komplet. 30 łokci
1 sztuka 4/4 złr. 4·50
1 sztuka 5/4 złr. 5·50

Szyfon
bardzo dobry gatun. znakom. na bieliznę męską, dams. i dziecin. 90 ctm. szer. **1 szt. (30 wied. łok.) gat. po zł. 4·50, 5·50, 6·50, 7·50.**

Koszule damskie
z dobrego szyfonu lub mocnego płótna z szerokiemi koronkami, wielkość kompletna.
6 sztuk złr. 3·75.

Portjera z juty
deseń turecki, dług. komplet.
Pierwszy gatunek **złr. 3·50.**
Drugi gatunek **złr. 2·50.**

Garnitur z juty
składający się z 2 nakryć na łóżka i 1 na stół zupeł. długość najpiękniej wykonane zł. 3·50, **z rypsu złr. 4·50.**

Resztka Chodnika
100 metr. długi. mocny gatunek **złr. 3·50.**

Czysto wełniane beige
wszystkie kolory gładkie lub też w paski szerokość 100 ctm. suknia 10 metr. złr. **7·50.**

Nowości w materjach pralnych
na ubiory męskie (do prania pod gwarancją) gładkie, w paski lub kratki

Kompletny ubiór męski	z kamgarnu	6 40	metrów	**złr. 3.**
„ „ „	z płótna	6 40	„	**złr. 4.**
„ „ „	z płótna najlep.	6 40	„	**złr. 5.**

Wzory gratis i franco. — Wysełka za pobraniem.

ANTONI KOŻELOUŻEK we Lwowie,

kamienica przechodnia Andriolego, Rynek liczba 29. lub od strony OO. Jezuitów liczba 12. — poleca:

kapelusze filcowe własnego wyrobu w cenie złr. 1·50 do złr. 4·50. Cylindry własnego wyrobu od złr. 3·50 do złr. 7·50 Posiada wielki wybór **kapeluszy ze słynnej fabryki Habiga** i tak za kapelusze filcowe kolorowe lub czarne złr. 5. **Cylindry Habiga** złr. 8.

Chapeau Claque i cylindry liberyjne.

Przyjmuje do odnowienia i farbowania kapelusze filcowe jakoteż cylindry. — Wszelkie zlecenia tak z prowincji jakoteż i miejscowe uskutecznia w jak najkrótszym czasie.

Dziękując uprzejmie P. T. Publiczności za dotychczasowe względy, poleca się nadal usługom.

VICTORIA KRÓLOWA wód gorzkich

najzdrowsza i najobfitsza w składniki ze wszystkich budzińskich wód gorzkich. W składzie swym od żadnej nieprześcigniona, o 170% silniejsza niż Hunyadi, 60% niż źródło Franciszka Józefa. Uznana jako dobra i polecana *w chorobach brzusznych, kongestjach, zołzach, liszajach* a mianowicie *w chorobach kobiecych,* przez profesorów radcę dworu **Brauna-Fernwalda, Ducheka, Bambergera,** profesora **Auspitza,** radcę sanitarnego **Lorinsera** itd. itd.

Właśnie nadeszły świeżo napełniane i są do nabycia we wszystkich **aptekach i składach w Galicji.**

Największy wysełkowy skład towarów

J. & S. KESSLER | Berno (Morawia)

ulica Ferdynanda Nr. 7.

wysela gratis i franco wzory i cenniki.

Skład fabryczny towarów z sukna.

Letnie kamgarnowe materje na ubrania, najnowsze wzory, resztka $6^1/_2$ metra na komplet. ubiór męzki 3 złr.

Jak długo zapas starczy! Berneńskie resztki sukna 3·10 metr. na kompletny ubiór męzki 3 złr. 75 ct.

Modne artykuły dla dam.

Materje modne w kratki i paski 60 ctm. szer., na szlafroki i ubiory dziecin. 10 mtr. zł. 2·50.

Materje Joupon i dreidrat we wszystkich kolorach modnych I. złr. 3·50. II. złr. 2·80.

!!!Sposobność kupna!!! Prawdziwe kolor. francus. materje Zefir 75 ctm. szer., wspan. kolory 10 mtr. teraz tylko zł. 3·50.

Modne majerje brokatowe i Jacquard 60 ctm. szerokie we wszystkich możliwych kolorach 10 metr. 3 złr. 60 ct.

Doris, najnowsza materja modna w kratki, czysta wełna 10 metr. dawniej 10 złr. teraz tylko 6 złr. 50 ct.

Nervy 90 centm. szerokie w pięk. paski i we wszel. kolorach mod. 10 mtr. tylko 4 złr. 50 ct.

Kaszmiry o podwój. szerok. czarne i kolor. 10 mtr. złr. 4.

Atłas wełn. o podwój. szerok. czarny i kolor. 10 mtr. złr. 6·50.

Kretony niebiesko drukowane 10 metr. 2 złr. 50 ct.

Letnie katanki Jersey eleganeko leżące gładkie zł. 2·50 haftowane 3 złr.

Płótna lniane i Weby 1 sztuka — 29 łokci. 1 sztuka płótna domow. dobry gat. $^4/_4$ złr. 4·20, $^5/_4$ złr. 5·50.

1 sztuka Weby King najcięższy i najlep. gat. 29 łokci trwalsze jak płótno $^4/_4$ zł. 5·80, $^5/_4$ zł. 7·50.

1 sztuka Oksfortu i Zefiru najnowsze wzory II. złr. 4·50., I. 6 złr. 50 ct.

Bielizna damska.

6 koszul damskich z mocnego płótna z obszewką złr. 3·25, z haftem złr. 5.

3 sztuki gorsetów nocnych z znakomitego szyfonu z haftami I. złr. 4, II złr. 1·80.

Praw. ang. materje Cheviot 3·10 mtr. na 1 komplet. ubiór męski I. złr. 8·50, II. złr. 7·50, III. złr 6.

Materje na palta wiosenne najnow. farby modne, najlep. gat. 2·10 mtr. 1 kompletne palto 6 złr.

Artykyły modne dla Panów

Koszule męskie z szyfonu, kretonu, oksfortu, najlepszy fabrykat I. złr. 1·80, II. złr. 1·20.

Koszule robotnicze Oksfort mocny dobry gatunek 3 sztuki II. złr. 1·40, I. złr. 2.

KALESONY z mocnego płótna barchanu I. złr. 2·50, II. złr. 1·80 za 3 sztuki.

Koszule i spodnie normalne reform. wlecie przyjemne do noszenia, od potu za sztukę złr. 2.

12 par skarpetek z jedwabiu Finish od potu złr. 1·20.

1 pled podróżny 3·50 mtr. długi, 1·60 metr. szer. prawd. angiel złr. 4·50.

6 sztuk czapek sukiennych dla mężczyzn i chłopców, mod. fason, złr. 1·20.

Deszczochron z klotu zł. 1.50, z jedw. zł 3·50.

12 szt. chusteczek do nosa dla mężczyzn zł. 1·20, lamowane z brzegiem kol dla dam zł. 1.

Zasłony, kołdry i chodniki

Zasłony z juty najnowsze desenie, kompl. 2-kolor zł. 2·30; 4-kolor. zł. 3·50.

Letnia kołdra Rouge wyszywana, kompl. długa i szeroka, 1 sztuka złr. 3.

Chodnik Jaquard Manilla 10 metr. długi, trwały gatunek złr 3·50.

Garnitur rypsowy 2 nakr. łóżek i 1 nakr. stołu, najmodn. zestaw. kolor zł. 4·50.

Materje na portjery z koronki najnow. desenie 100 ctm. szer. 1 metr 25 ct.

Parasol atłasowy (od słońca) czarny lub kolor., z najnow. materji modn., najmodn. sztuka po złr. 2, 2·50, 3.

Wysyłka za pobraniem Nieodpowiedne odbiera się napowrót.

KAKAO

(odtłuszczone proszkowane), które na podstawie rozbioru chemicznego, dokonanego przeze Wgo prof. D-ra Olszewskiego w Krakowie, Świetne Towarzystwo lekarskie krakowskie oceniło i polecilo jako przetwór djetetyczny — wyrabia

HENRYK TRETER

we Lwowie parowa fabryka czekolady

przy ulicy Kopernika l. 3.

Cena za 1 kilogr. Kakao w puszkach blaszanych **3 złr. 20 cnt.**

Kakao to pozostaje pod ścisłą kontrolą komisji przemysłowo-lekarskiej Towarzystwa lekarskiego krakowskiego

Preparaty regeneracyjne

starszego lekarza sztabowego dr. Müllera od wielu lat ze znakomitym skutkiem używane na wszelkie **choroby nerwowe,** powstałe **z rozstroju nerwów** (grzechów młodości) etc. **osłabienia vitalnej siły żywotnej i innych stanów osłabienia.** Szczególnie jako **środek wzmacniający** na osłabienie męskie wypróbowazy.

Cena 3 złr. 10 cent., pocztą 25 cnt. więcej za opakowanie.

Jedynie prawdziwe w głównym składzie **St. Georgs Ap.** w Wiedniu V. Wimmergasse 33.

Skład we Lwowie: **u apt. Mikolascha.**

Syrup malinowy

w wybornym gatunku 1 kilo po 60 cent. jest do nabycia u

Leona Mondlichta

aptekarza w Bukaczowcach.

Pierwsza koncesjonowana

PRALNIA

we Lwowie.

Podpisana ma zaszczyt uwiadomić P. T. Publiczność, że pralnię swoją zaopatrzoną 4 maszynami **wyrobu krajowego,** przeniesła w dniu 1. maja br. z ul. Krzywej l. 8, do kamienicy przy ul. Kamiennej, róg tej ulicy i Pańskiej (gdzie drukarnia Wgo Budweisera — vis a vis ck. szkoły realnej). Zarazem zawiadamia, że od 1. maja br. przyjmuje w tej pralni bieliznę tak do **prania, jak i prasowania,** zarówno od Sz. klienteli prywatnej, jak zarządów hotelowych, kolejowych, zakładów i t. p. Powołując się na doznane dotychczas względy P. T. Publiczności i na **ogólne uznanie** dla mego zakładu, że bielizna w nim prana wychodzi **znacznie czyściejsza,** aniżeli z prania domowego i co najmniej w połowie **trwałość ich bywa zaoszczędzaną** — polecam się i nadal łaskawym względom P. T. Pań Gospodyń.

Marja Świdzińska

właścicielka I. koncesjon. pralni we Lwowie.

JODOWO-SOLANKOWY

ZDRÓJ HALL

w Wyższej Austrji.

Najsilniejsze zdrojowisko jodowo-solankowe kontynentu. Świetny i pomyślny skutek we wszystkich słabościach skrofulicznych, jakoteż we wszystkich zasłabnięciach organów płciowych i ich następstwach.

Znakomite urządzenia kąpielowe (kąpiele i wody, zawijania, inhalacje, masaże, kefir). Bardzo pomyślne stosunki klimatyczne; stacja kolei. Droga przez Linc nad Dunajem

Sezon od 15. maja do 30. września. Pokładne prospekta w kilku językach rozsyła.

Zarząd kąpiel. w Zrojowisku Hall.

Magazyn gotowych sukien męzkich i dziecinnych

PIERWSZA SPÓŁKA KRAWCÓW LWOWSKICH

przy ulicy Hetmańskiej l. 4.

poleca Szanownej P. T. Publiczności

na sezon wiosenny i letni

w wielkim wyborze własnego wyrobu suknie męzkie t. j. garnitury marynarkowe, żakietowe i wizytowe, zarzutki, bluzki, prochowniki, kamizelki pikowe itp. z materjałów doborowych, wykończeniem starannem, a po cenach najprzystępniejszych oraz najlepszej jakości

BIELIZNĘ MĘZKĄ

mianowicie: koszule, kalesony, kołnierze, mankiety, krawatki, spinki.

BIELIZNĘ SYSTEMU Dra JAEGRA

po cenach oryginalnych fabrycznych.

Mając bardzo znaczny wybór materjałów z pierwszorzędnych fabryk krajowych jakoteż i zagranicznych, przyjmuje wszelkie zamówienia i wykonuje takowe podług najświeższej mody, najstaranniej w jak najkrótszym czasie.

Polecając się łaskawym względom Szanow. P. T. Publiczności

Zostaje z poważaniem **Zarząd.**

Przewielebne Duchowieństwo i wszyscy chrześcijanie wspierajcie jedyną rzetelną

Chrześcjańską konkurencję!

Berneńskie Sukienne materje złr. 3·50

na ubiory męskie 3·10 metr.
dobry złr. 5·—
lepszy „ 7·80
doskonały „ 9·50
najlepszy „ 12·60

Wzory franko.

na *palta wiosenne* 2·10 metr. złr. 6·30 lepszy złr. 8·40 bardzo dobry złr. 12·60

Wysyłka za pobraniem.

Letnie materje do prania 60 ctm. szer. $6^1/_2$ m. na ubiór męski kancel. złr. 3·—

Pośredniczy przy zamówieniach i wzory przesyła Erste österr. behördl. concess.

Handels-Auskunfts-Bureau

Berno, Morawia.

Schering'a Esencja pepsynowa

według przepisu *Dra Oskara Liedreich,* profesora nauki o lekach w uniwersytecie w Berlinie.

Trudność i powolność trawienia, zgagę, zaległości nie żołądka, skutki niemierności w jedzeniu i piciu usuwa w krótkim czasie ta przyjemny smak mająca esencja. Cena flaszki złr. 2·30, pół flaszki złr. 1·20.

Schering'a „Grüne Apotheke"

Berlin N. Chausseestrasse 19.

Składy prawie we wszystkich aptekach i znanych droguerjach. Listowne zamówienia wykonują się natychmiast.

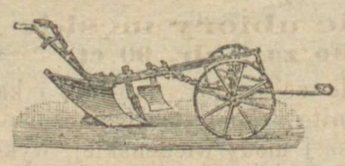

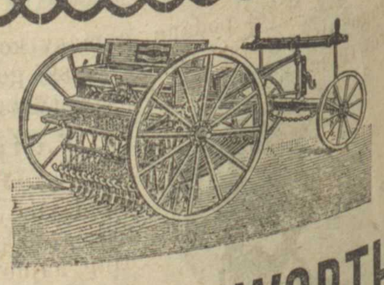

CLAYTON & SHUTTLEWORTH

Lwów, ulica Grodecka 22.

polecają na zbliżający się sezon wiosenny swój obficie zaopatrzony skład w **maszyny i narzędzia rolnicze,** osobliwie **uniwersalne pługi stalowe** wiedeńskiego własnego wyrobu i oryginalne **pługi** wyrobu Sacka; nowe **stalowe brony sprężynowe, brony diagonalne, walce** itp. ulubione siewniki **Junior-Drill** i **Balance-Junior-Drill,** oraz **oryginalne siewniki rzędowe Sacka, siewniki szeroko-rzutne** etc. etc.

Warstat napraw jak najlepiej urządzony, pędzony parą.

Skład komisowy w Tarnopolu ma L. E. Veltzé.

Cenniki ilustrowane gratis i franco.

PAROWY GARNITUR MŁOCARNIANY o sile 10 koni

z najnowszemi ulepszeniami wypożyczają do młocki.

Uprasza się o wczesne zamówienia.

Najnowsze w wielkim wyborze

TAPETY

Wzory na żądanie odwrotnie.

Story patyczkowe i drelichowe, Zaluzje, Portiery, Firanki, Kapy na łóżka i stoły Kilimy wschodnie, dywany i inne przedmioty

dla urządzeń pokojowych — poleca

A. Krzysztofowicz

we Lwowie, plac Halicki l. 2. (Filja w Czerniowcach).

4% Losy węgierskie Banku hipotecznego

trzy ciągnienia rocznie

Główna wygrana:

złr. 50.000 w. a.

sprzedaje najtaniej

także na spłaty miesięczne po złr. 5.

AUGUST SCHELLENBERG

Dom bankowy i kantor wymiany we Lwowie.

Zlecenia z prowincji uskutecznia się bezzwłocznie bez doliczenia prowizji, na żądanie za zaliczką pocztową.

Wydawnictwo gazety losować „Nadzieja". Prenumerata roczna we Lwowie złr. 1·70 na prowincji złr. 1·80.

Konstytucja Trzeciego Maja

(Kwiecień — Czerwiec 1791)

Stosunki europejskie i przygotowania w Warszawie do konstytucji 3. Maja; zamach stanu.

Napisał

X. Walerjan Kalinka

ze Zgromadz. Zmartwychwstania Pańskiego

wyszła **nakładem księgarni**

Seyfartha i Czajkowskiego

we Lwowie.

Cena 1 złr. 20 cetn. z przesyłką pocztową 1 złr. 35 ct.

Bardzo tanio (także na raty) na być można piękne obrazy olejne. Wiadomość: Franciszkańska 10. pierwsze drzwi na lewo od 1. do 4

---

300 sztuk róż dwuletnich

na pięknych sztamach w najnowszych gatunkach (Remontante) jest do sprzedania. Zgłoszenia przyjmuje Jan Vasatko ogrodnik dworski w Warężu, o. p. loco.

KONDUKTOR

Biuro przesyłek pospiesznych na linji Wiedeń-Lwów tour et retour za **odstawę** i **dostawę** pakietów **nie pobiera żadnej należytości.**

Józ. J. Leinkauf.

Browar mieszczański w Pilznie ma zaszczyt donieść, że wydawanie **Piwa Leżak** (Lagerbier) rozpoczęło się z dniem 1. maja b. r.

Równocześnie zawiadamia P. T. Publiczność m. Lwowa i okolicy, że otworzył przy ulicy Korytnej l. 3. **Skład,** gdzie piwa tegoż każdocześnie w całych, pół i ćwierć hektolitrowych beczkach, jakoteż i pół litrowych butelkach (Originalfüllung) po cenach oryginalnych nabyć można.

Pilzno (Czechy) w maju r. 1889.

Z poważaniem

Mieszczański Browar w Pilznie

założony roku 1842.

Na podstawie **powyższego ogłoszenia Jeneralna Reprezentacja Browaru Mieszczańskiego w Pilznie dla Galicji** oświadcza, iż każdocześnie piwo browaru tegoż w $^1/_1$, $^1/_2$ i $^1/_4$ hektolitr, beczkach, tudzież $^1/_2$ litrowych butelkach, w skrzyniach należycie opakowanych począwszy od 25 butelek do wszystkich miejscowości w kraju wysełać będzie.

We Lwowie od 10 butelek począwszy z bezpłatnem dodaniem potrzebnej ilości lodu do domu dostawia.

Piwnice znajdują się przy ulicy Korytnej l. 3. Biuro przy ulicy Krakowskiej l. 1. dokąd wszelkie zamówienia i korespondencje przesyłać należy.

Z poważaniem

Generalna Reprezentacja dla Galicji

Pilzneńskiego Browaru Mieszczańskiego

założonego roku 1842.

Karlsbad.

Jego **w świecie słynne zdroje i wytwory zdrojowe** są najlepszym i najskuteczniejszym

Środkiem leczniczym

na choroby **żołądka, wątroby, śledziony, nerek, organów moczowych, prostaty, diabetes melitus, kamień w pęcherzu, nerkach i żółci, chronicznym reumatyzmie** itd.

Karlsbadzkie wody mineralne. sól spródl. w proszku i krzyszt., pastylki sprudlowe. **Karlsbadzkie** mydło sprudl. ług sprudlowy i sól ługowa.

są do nabycia w wszystkich handlach wód mineralnych, droguerjach i aptekach.

Wysyłka karlsbadzkiej wody mineralnej

Löbel Schottländer w **Karlsbadzie** (Czechy).

OGŁOSZENIE.

Niżej podane, z masy konkursowej przejęte gatunki towarów zostaną za bezcen sprzedane. Kto chce kupić te towary, niech się długo nie namyśla, gdyż ścisk gości kupujących jest nadzwyczajnie wielki, i dziennie niesłychanie wiele towarów się sprzedaje i na prowincję wysyła. — Te towary bowiem zostaną oddane **w połowie za darmo.**

Letnie ubiory męskie tylko za 3 złr. 90 ct.

składające się ze spodni, surduta i kamizelki, znakomite, zupełnie wykończone według najnowszej mody wiedeńskiej, wykonane z znakomitych materyj pralnych.

Letnie ubiory męskie tylko za 5 złr. 85 ct.

składające się z marynarki, spodni i kamizelki z doskonałych materyj imit. kamgarnowych w najspanialszych wzorach: w paski, kratki, jasne, ciemne, pepita i t. d.; te ubiory poleca się szczególnie do kupna.

Ubiory męskie tylko 7 złr. 50 ct.

składające się marynarki, spodni i kamizelki z doskonałych materyj wiosennych lub letnich wełnianych w najnowszych i bardzo eleganckich wzorach i kolorach.

Spodnie męskie

całkiem wykończone, znakomite, według najnowszej wiedeńskiej mody najlepiej i mocno zrobione.

1. z doskon. materyj płóciennych złr. 1·25
2. z „ „ modnych „ 1·70
3. z „ „ imit. kamgar. „ 1·90
4. z „ „ wełnianych „ 2·40

Ubiory dla chłopców

składające się z żakietu i spodni do kolan dla chłopców od 3 do 10 lat, wspaniale wykonane z bortami, sznurami, paskiem i niklowemi sprzążkami, cudownie pięknie przyozdobione; każdy, kto kocha swe dzieci, powinien te ubiory zamawiać.

1. Cena z znakom. mat. pral. tylko zł. 1·75
2. „ z „ „ mod. tylko zł. 2·85

OGROMNIE WIELKA PARTJA

garniturów na biurka z bronzu

doskonale pozłacanych i bronzowanych, które samego fabrykanta po 7 złr. kosztowały daję od dzisiaj po bajecznie nizkiej cenie

tylko 3 złr.

Te garnitury składają się z 2 nader eleganckich stłoowych lichtarzy, 1 wspaniały przybór do pisania, 1 wspaniała zapalniczka, 1 elegancki dzwonek, 1 efektowny lichtarz ręczny, 1 ozdobna tacka na piasek z podstawką na nóż do papieru, 1 ciężarek do papieru, 1 noż do papieru, 1 laseczka laku, 1 łyżeczka do piasku, wszystko sobie wzajemnie odpowiadające i wszystko według powyższego rysunku elegancko wykonane. Wspomnę jeszcze, że 2 lichtarze same prawie tyle kosztują, ile się żąda za cały garnitur i że handlarze po tej cenie, masami kupują dlatego każdy czytelnik powinien te garnitury kupować.

1000 sztuk nakryć na łóżka

2 metry długie, 140 ctm. szerokie, w kolorach: niebieskim, różowym, białym, z kolorowemi obszewkami, użyć też można do nakrycia. Cena sztuki **tylko 1 złr. 90 ct.**

Damskie suknie kaszmirowe

10 metrów kaszmiru na 1 wielką suknie dostateczne tylko 4 zł. 60 ct. Kolor brunatny, czarny, bordeaux, niebieski, granatowy itd. Także można otrzymać mniejszych resztek, które kosztują po 46 ct. za metr.

Wiedeńskie zegary wahadłowe

à la Mignon, około 50 cntm. długie, wspaniałe w rzeźbionych pudełkach oszklonych z wahadłem kompenzacyjnem, znakomicie i dokładnie chodzące. Cena sztuki **4 złr. 50 centów.**

Przy zamówieniu całych ubiorów uprasza się podać długość w kroku i objętość piersi, przy spodniach męskich długość kroku, a przy ubiorach dziecinnych wiek. Co się niepodoba, przyjmuje się na powrót bez trudności i zamienia na inne. Wysełka odbywa się za pobraniem lub przysłaniem gotówki. Adres opiewa: **M. APFEL, Wiedeń** I. Fleischmarkt Nr. 8/63.

Letnie materje kamgarnowe

bardzo eleganckie i trwałe na ubiory męskie w 20 różnych kolorach trwałych, 60 cntm. szerokie

1 kompletny ubiór

6½ metr. tylko 3 złr.

Jedna próba wystarczy, ażeby się przekonać o znakomitej jakości tej nader ulubionej materji.

Berneńskie sukna

wysyłają się po zadziwiająco niskich cenach, a mianowicie:

tylko dobre gatunki:

3·10 mtr.	na 1 ubiór	3·50
3·10 „	na 1 ubiór	5·—
3·10 „	na lepszy ubiór .	6·—
3·10 „	na lepszy ubiór .	7·80
3·10 „	na bardzo dob. ubiór	8·50
3·10 „	na bardzo dob. ubiór	9·—
3·10 „	na bardzo dob. ubiór	9·50
3·10 „	na nadzw. dob. ubiór	10·50
3·10 „	na nadzw. dob. ubiór	12·50
3·10 „	na nadzw. dob. ubiór	14·—
3·10 „	na nadzwycz. znakomity ubiór od złr. 16, 18 do	20·—

Najznakomitsze berneńskie materje na palta

2·10 mtr.	na palto	6·30
2·10 „	na dobre palto . .	8·40
2·10 „	na bardzo dob. palto	12·60

1 sztuka na kamizelkę pikową franc. 1 złr. 50 cnt.

1 sztuka na kamizelkę pikową franc. (szport) 2 złr. 50 cnt.

Czarne peruviens i doskins na ubiory salon. 3·25 od 10 złr. zwyż.

Przy zamówieniu wzorów trzeba gatunek żądany wymienić.

Skład fabryczny sukna

Karol Pechaczek

Berno (Morawia) **Krautmarkt 13.**

Wysełka tylko za gotówkę lub za pobraniem.

Wzory gratis i franco. Wzory dla krawców niefrankowane.

Bogato ilustrowane cenniki rozsyłają się gratis i franco.

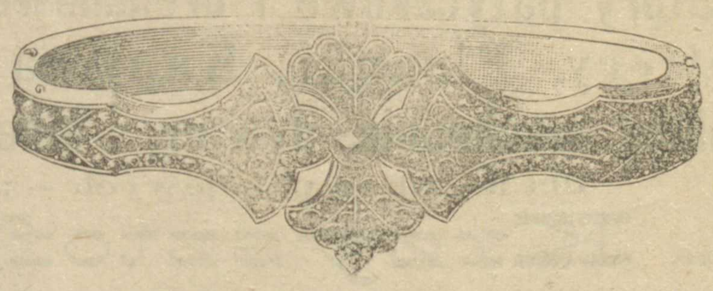

Bogato ilustrowane cenniki rozsyłają się gratis i franco.

Ozdoba z prawdziwych czeskich pięknie szlifowanych granatów.

Specjalność w najpiękniejszem wykonaniu. Najsubtelniejsze wzory w najulubieńszych formach.

Bogaty wybór, usługa najrzetelniejsza.

Najpiękniejsze i najulubieńsze podarunki weselne i okolicznościowe.

August GOLDSCHMID i Syn

c. k. nadworni dostawcy **w Pradze, Zeltnergasse nr. 15.**

ZAKŁAD FROTERSKI T. BEDNARSKIEGO

przy ulicy Łyczakowskiej l. 4. **we Lwowie**

Przyjmuje zamówienia tak w miejscu, jak i na prowincję na zaprawienie i odfroterowanie podłóg woskiem kauczukowym, bezwodnym z ładnym połyskiem i trwałością nadzwyczajną.

Dyskrecja!

Na żądanie gratis i franco szczegółowy cennik paryskich nowości

wysyła

JÓZEF HANKE

we Lwowie, w Rynku l. 10. pod „Czarnym Psem".

IWONICZ

Zakład zdrojowo-kąpielowy

(w Galicji) stacja kolei Iwonicz

Szczawy alkaliczne słone, jod i brom

zawierające, skuteczne w chorobach **skrofulicznych** i ich następstwach, w chorobach skórnych syfilitycznych, reumatyzmie i w rozlicznych chorobach **kobiecych**.

Kąpiele mineralne, borowinowe, igliwiowe, tuszowe i rzeczne.

Mleko, żentyca, kefir, inhalatorium.

Znakomita stacja klimatyczno-lecznicza.

Pora kąpielowa podzielona na 3 sezony od 20. maja do 30. września.

Mieszkania w pierwszym i trzecim sezonie o 1/3 część taniej.

Lekarz zdrojowy Dr. Kl. Dębicki b. asystent kliniki uniw. Jagiell.

Prospekta rozsyła franco *Dyrekcja.*

Nowo urządzony

Skład papieru, przyborów kancelaryjnych i szkolnych

do pisania, rysowania i malowania

pod firmą

ST. BAAR i W. DRESLER

we Lwowie, ulica Halicka l. 6.

Polecamy wszelkie papiery rysunkowe w rulonach i na arkusze, kancelaryjne, listowe w kasetach gładkie i konfekcyjne, kalkę płócienną i papierową, farby akwarelowe, pęzle, reiszeugi, rysownice, wzory do rysowania i malowania. Księgi handlowe i gospodarcze, zeszyty szkolne, pióra, atramenta, wogóle wszelkie artykuły w zakres ten należące w najlepszych gatunkach i po cenach *tańszych, jak wszędzie.*

Przy większych zamówieniach opuszczamy pewien rabat nie licząc także opakowania.

Polecamy się łaskawym względom Sz. P. T. Publiczności.

Z głębokiem szacunkiem *St. Baar i W. Dresler.*

Julja Berger

Lwów, ul. Halicka l. 21.

Ubrania

Kapelusze

Bielizna

Obuwie

Pończochy

Rękawiczki

Sznurówki

dla Dzieci

ZAKŁAD założony w roku 1863.

Zlecenia z prowincji wykonuje się st rannie i rychło w każdej żądanej cenie li za podaniem wieku dziecka.

Fabryka Storów i Żaluzyj

Józefa Jürgensa

we Lwowie, ulica Sobieskiego l. 4.

poleca: **Story patyczkowe i płócienne, żaluzje deszczułkowe, Parawany w wielkim wyborze** tudzież **Story płócienne malowane.**

Wiktor Goldbaum

Lwów, ulica Rejtana l. 8.

wchód ul. Karola Ludwika l. 29 przez podwórze.

1889 Wody mineralne

najświeższe **franco do domu** w mieście Lwowie.

KASY OGNIOTRWAŁE

od włamania pewne

w różnych wielkościach

poleca taniej niż wszędzie

Alojzy Hübner we Lwowie

ulica Karola Ludwika liczba 13.

Dla stowarzyszeń, korporacyj, urzędów i t. p. Spłata podług umowy

Na sezon budowlany

polecam Pp. budowniczym i przedsiębiorcom: **polewane rury kamienne** do **kanalizacji, odprowadzania dymu, wentylacji i wodociągów, nasadki kominowe, wylewy** i t. p. sprzedając wszystkie te towary po cenach ściśle fabrycznych, a szczególnie **tanich. — Skład komisowy** „pierwszej fabryki towarów szamotowych w Floridsdorfie".

Herman Recheles

we Lwowie, ul. Skarbkowska 6.

ELIAS NEUWELT

we Lwowie, ulica Korniaktów l. 1.

(boczna ulica od ulicy Krakowskiej).

poleca swój bogato zaopatrzony **skład urządzeń dla salonów, sypialni i jadalni,** jakoteż **mebli żelaznych i tapetowanych.**

Na sezon wiosenny polecam **mój**

OBFICIE ZAOPATRZONY SKŁAD

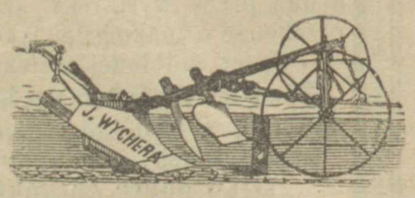

siewników, pługów, bron, kultywatorów, pomp do gnojówek i innych narzędzi i maszyn rolniczych, sikawek pożarnych itp. wedle znanego **dokładnego wykończenia**

po cenach zniżonych.

W mym warstacie pędzonym parą uskuteczniam reparacje dokładnie i obliczam najtaniej.

Cenniki tegoroczne illustrowane gratis i franco.

J. WYCHERA, fabryka maszyn rolniczych **Lwów, ulica Grodecka l. 47.**

SKŁAD GŁÓWNY

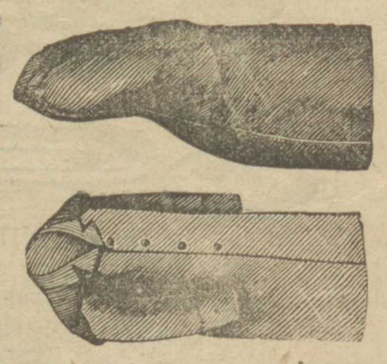

PŁASZCZY GUMOWYCH

Męzkie

Czarne z najlepszej materji żaglowej po złr. 10. 11. 12. i wyżej.

Liberyjne białe, żółte od złr. 14 do złr. 20.

Wojskowe z egalizacją lub bez od złr. 11 do 35.

Wełniane angielskie napuszczane kauczukiem od złr. 25. do 50.

Damskie

Fasony Rotonde, Havelock, Nevport, Paletot z najmodniejszych materji gumowych od złr. 6 do 50, wykonują się podług miary.

Kapuzy z kołnierzem od złr. 1·50. do 3.

KAMASZE GUMOWE od złr. 2 do 4.

PÓŁ BUCIKI z podeszwą gumową na lato z płótna brązowego okładane skórą lub bez od złr. 3·50 do 6.

poleca

Magazyn wyrobów gumowych R. KRIMMERA

Lwów, hotel Francuski.

Dla uczynienia pięknej i trwałej powierzchni u podłóg pociąganych lub lakierowanych

poleca wyłącznie samoistny główny skład na Galicję

Alojzy Hübner we Lwowie

ulica Karola Ludwika liczba 13.

Najlepiej się nadającą francuską MASĘ oszczędności

(wyrób czysto woskowy, na zimno do użytku) (czyni zbędnem gotowanie masy i froterowanie).

Franciszka Christofa uznany za dobry LAKIER połyskowy do podłóg

pod pendzlem schnący, nadający barwę i połysk jednym pociągiem.

Glazurę bursztynową nadającą barwę i połysk jednym pociągiem, wydającą piękne kolory, schnąc w kilku godzinach.

i Emalję Japońską „MIKADO"

Wzory, Prospekta, Cenniki wysyła na żądanie bezzwłocznie gratis i franco.

„Drukarnia Polska" ulica Sobieskiego l. 28. Telefonu Nr. 179. Papier z fabryki Czerlańskiej.